№ 137 — Rocznik XIX.

Wtorek, 19 czerwca 1877.

Za redakcyą odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Bióro Redakcyi przy Wilhelmowskim placu pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświętnych.
Cena ogłoszeń (inseratów):
od wiersza drobnego 15 fen. — Reklamy od wiersza drobnego 30 fen. (incl. tłumaczenia).
Listy
do Redakcyi, Administracyi i Ekspedycyi winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie niemieckiém i w Austryi 9 marek 15 fen., w Belgii, Włoszech, Szwajcaryi, Serbii, Ameryce, w Danii, Francyi, Anglii i Szwecyi 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w Ekspedycyi; przedpłatę przyjmują w monarchii pruskiéj oraz w państwach do związku pocztowego niemiecko-austryackiego należących urzędy pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze ajentury za których pośrednictwem (zobacz niżéj) można także przesyłać ogłoszenia do Eksp. Dziennika Pozn.

Rękopisma
nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i niszczone będą.

Ajencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Libraire du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue de Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemerstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank" Behrenstrasse 24 i Central-Annoncen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 18 czerwca.

W dniu 16 b. m. rozpoczęły się w Wersalu po czterotygodniowéj przerwie posiedzenia senatu i izby deputowanych. Posiedzenie senatu rozpoczęło się odczytaniem przez księcia de Broglie orędzia marszałka-prezydenta, które brzmi, jak następuje: Według artykułu 5 ustawy odnoszącéj się do zorganizowania władzy publicznéj przysługuje prezydentowi w porozumieniu z senatem prawo rozwiązania izby deputowanych. Uważam za konieczne korzystać dzisiaj z tego prawa i dla tego upraszam was, ażebyście mnie poparli. W dniu 16 maja zmuszony byłem zawiadomić kraj o rozsterkach, jakie istniały między mną a izbą deputowanych. Zaznaczyłem wówczas, że żaden gabinet nie mógł się utrzymać w obec téj Izby, jeśli nie zawierał przymierza z radykalném stronnictwem i nie przyjmował jego warunków. Rząd, który musi takiego chwycić się kroku, nie posiada już swobody działania, ale jest zmuszony służyć tym, od których przyjął pomoc i dopomagać im do zwycięztwa. Na téj drodze daléj postępować nie mógłem. Jeśli między władzami publicznemi taka istnieje sprzeczność, rozwiązanie izby deputowanych jedynym jest konstytucyjnym środkiem, który téj sprzeczności może koniec położyć. Byłbym sobie życzył, ażeby to odroczenie późniéj było nastąpiło, byłbym mianowicie pragnął, ażeby izby przed swojém rozejściem były uchwaliły budżet za rok 1876. Miesiąc odroczenia, który co dopiéro upłynął, byłby się przyczynił do uspokojenia umysłów i do nadania potrzebnego obradom spokoju. Tego rezultatu nie osiągnąłem. Zaledwo zadekretowano odroczenie, zaraz więcéj niż 300 deputowanych zaprotestowało w znanym manifeście przeciwko sposobowi, w jaki korzystałem z przysługującego mi prawa konstytucyjnego. Nadto manifest ten rozpowszechniano w niezwykły sposób. Wielu z tych, którzy go podpisało, rozsyłało równocześnie listy do swoich wyborców i wygłaszało mowy na rozmaitych zgromadzeniach. Niektórzy pod osłoną wolności parlamentarnéj używali nawet takich wyrażeń, że sądy musiały wystąpić przeciwko tym pismom, które je powtarzały. Agitacya taka nie może nie wywoływać wzburzenia i dla tego ci, którzy wciąż agitują, dziwić się nie mogą, że ich robię odpowiedzialnymi przed krajem, do którego oni sami się odwołali. Ograniczam się na tém, że wzywam izbę deputowanych, ażeby obradowała nad nagłemi projektami do prawa i to takiemi, których patryotyzm wasz z pewnością nie zakwestyonuje. Po uchwaleniu tych projektów nastąpi natychmiast rozwiązanie, poczém zwołaną zostanie nowa izba w oznaczonym przez konstytucyą terminie. Odwołam się z zaufaniem do narodu, Francya chce tak jak ja, ażeby jéj instytucye utrzymały się i nie były nadwerężane przez radykalizm. Francya nie chce téż, ażeby w roku 1880 w dniu tym, w którym ustawy mają być zrewidowane, przedstawiała obraz moralnego i materyalnego rozkładu. Ostrzegam wcześnie Francyą i bronię jéj, to téż jestem przekonany, że sprawiedliwie oceni krok mój i wybierze takich pełnomocników, którzy dadzą przyrzeczenie, iż popierać mnie będą. Wy, panowie, przekonacie się, że należy natychmiast powziąć uchwałę co do téj sprawy.

Po odczytaniu orędzia przekazał senat wniosek o odroczenie izby biurom celem dalszych narad i rozpoczął dyskusyą nad projektem do prawa, dotyczącym rekwizycyi wojskowych. O posiedzeniu, które odbyła izba deputowanych w tym samym dniu, takie telegram przynosi wiadomości:

Wersal, 16 czerwca, wieczorem. Po odczytaniu przez ministra spraw wewnętrznych orędzia prezydenta przystąpiono zaraz do obrad nad interpelacyą, odnoszącą się do polityki rządu. Interpelacyą uzasadniał deputowany Bethmont i w sposób gwałtowny zaczepiał gabinet. Deputowani Mitchel i Cassagnac przywołani zostali do porządku. Izba uchwałą gani ich postępowanie. Minister spraw wewnętrznych oświadczył w odpowiedzi na interpelacyą, że obecny gabinet reprezentuje Francyą z roku 1789, która się broni przeciwko Francyi z r. 1793, zaprzecza, jakoby zmiana gabinetu powodem była wzburzenia umysłów i zagrażała zewnętrznemu pokojowi. Gambetta podniósł, że nie wierzy, ażeby gabinet przychylnie był usposobiony dla rzeczypospolitéj i w toku mowy ostréj poddawał krytyce postępowanie bonapartystów, którzy pragną doprowadzić do zamachu stanu. W końcu oskarżał Gambetta gabinet o klerykalne usposobienie. Książę Decazes oświadczył, że stósunki Francyi do innych mocarstw pozostały przyjaznemi. Dalsze obrady odroczono do poniedziałku.

Rozpoczął się więc, jak widzimy, drugi akt dramatu. Pierwszy ukończył się wydaleniem dawnych a zamianowaniem nowych urzędników, ostrzeżeniami i konfiskatami dzienników, groźbami i wyrokami — jak ukończy się akt drugi? [illegible] republikańskie nie wątpią o zwycięztwie swego [illegible]nictwa przy wyborach — natomiast monarchiczn[illegible] klerykalne dzienniki już teraz tryumfują.

Akt drugi [illegible]ego dramatu, pisze National-[illegible]tg., obcho[illegible] Francuzów, bo dotyczy ich spraw [illegible]rzny[illegible] w trzecim akcie zobaczymy, jaki [illegible] koniec dramatu — a że ten ko[illegible] musi jako sąsiadów, jako naród re[illegible]postęp w Europie, o tém zapewne przeko[illegible] W zbyt świeżéj jeszcze pamięci naszéj [illegible] 1870 a skutki jego zanadto dały [illegible]ak kończy National-Ztg., aże[illegible]m było wolno zapominać o tém [illegible]

[illegible]hodzi telegram, że Niksicz zaprotestowała pasza stanowczą poniósł klęskę [illegible]zczona Czarnogóra z Turków.

Wiadomości urzędowe.

Król mianował nauczyciela wyższego przy gimnazyum w Śremie Wilhelma Ronke dyrektorem gimnazyum w Wągrówcu.

Korespondencye Dziennika Poznańskiego.

Śrem, 17 czerwca.

(Odpowiedź korespondentowi „(B) z Śremskiego." — Wieczór deklamacyjno-muzyczny w auli gimazyalnéj.)

Korespondencya z Śremskiego zamieszczona w N. 135 Dziennika, a traktująca o dyrektorze naszego gimnazyum, nieprzyjemne wywarła wrażenie na inteligencyi naszego miasta bez różnicy narodowości. Czuję się w obowiązku jako stały wasz korespondent a tém samém, pochlebiam sobie, wiarogodny, dać niejakie objaśnienia co do rozporządzeń nowego naszego dyrektora p. Schneidera. Sądzę zaś, że już w imię najprostszéj sprawiedliwości wypada rzecz wyświecić i sprostować opinią, jaką nabyć musiała publiczność nie znająca nowego kierownika zakładu po przeczytaniu owéj ironią tchnącéj korespondencyi. Korespondent widocznie źle został poinformowanym co do celu i dążności p. dyrektora. Są rzeczy, których się w pismach publicznych nie ogłasza; tą zasadą krępowany nie będę téż w stanie tak, jakbym żywo pragnął, stanąć w obronie zaczepionego niesłusznie dytektora, — ograniczę się zatém tylko na sprostowaniu wzniecających bezpotrzebnie nienawiść insynuacyi.

Jeżeli sz. korespondent zarzuca dyrektorowi, że na pierwszym planie postawił „mustrę" i „małą spekulacyjkę", to zarzut tego rodzaju tchnie przesadą. Wyraźnie bowiem przepisała władza wyższa szkólna i tego przepisu trzyma się dyrektor każdego gimnazyum, że lekcye gimnastyki mają być przynajmnéj w połowie zajęte maszerowaniem. Nie jest to więc osobistym wymysłem dyrektora, jak zdaje się twierdzić korespondent. Jeżeli daléj „spekulacyjka" na tém się ma zasadzać, że na cele szkoły urządzonym został wieczór deklamacyjno-muzyczny, z którego dochód nie wpłynął przecież do kieszeni uczniów, to gdzież tu wynaleźć spekulacyą? Jak zresztą wiem z pewnego źródła, pan dyrektor postarał się zawczasu o pozwolenie wyższéj władzy szkólnéj na urządzenie owego wieczoru. Próby śpiewu i gry trwały tylko przez 2 tygodnie, i to nie codziennie, a uczniowie i abituryenci żadnéj nie ponieśli straty. Nie jest to téż tak wielki podatek czasu, aby uczniowie nie mieli go już mieć do „gotowania się" (zapewne miało być przygotowania się lub przysposobienia się) na lekcye. Za tém idzie, że uczniowie nie mieli wcale racyi opierania się nauczycielowi wzywającemu ich do zebrania się celem śpiewu. Każdy przyzna, że wszelki opór ucznia w obec nauczyciela jest karygodnym, a tém więcéj, jeżeli był wyrażonym — o czém zresztą nie wiem — w tonie krnąbrnym i zuchwałym. Za przedstawienie spokojne ze strony uczniów nikt ich zapewne karać nie będzie, a zaręczam, że i p. dyrektor nie jest skłonnym do wypędzania uczniów za samo nieposłuszeństwo, bo wie, że tém ukarałby w równym stopniu rodziców i opiekunów.

Co do białych czapek, jakie p. dyrektor zaprowadził, nadmienić przedewszystkiém winienem, że żaden, ile wiem, w tym względzie nie zachodzi przymus i widziałem bardzo wielu uczniów gimnazyum naszego, którzy takich czapek wcale nie noszą. Co zaś do ich ceny, nie słyszałem, aby ktokolwiek z rodziców lub opiekunów skarzył się na wysokość; nikt téż nie żalił się na ich niepraktyczność. Każdy zresztą sekundaner już wie z fizyki, że białe czapki na lato są praktyczniejsze niż ciemne. Jedne są po 1 m. 25 fen., drugie po 1 m. 50 fen. Domysł zaś sz. korespondenta, jakoby p. dyrektor popierał przemysł miejscowy Abrahama, nikt u nas nie podziela, kto tylko zna zasady dyrektora pod tym właśnie względem. Mógłby się sz. korespondent z Śremskiego postarać o sprowadzenie czapnika chrześcianina do Śremu (patrz korespondencyą ze Śremu w N. 136 Dzienniku), a niezawodnie tém i p. dyrektorowi dogodzi!

Zwyczaj zdejmowania czapek przy wejściu do budynku gimnazyum (nie już na ulicy — jak twierdzi korespondent) istnieje podobno i po innych gimnazyach i nie jest żadną zdrożnością. Celem tego przepisu jest po prostu uwolnienie uczniów od ustawicznego kłaniania się profesorom w chwili przestąpienia progu zakładu i podczas pobytu ich w kurytarzu. Nie jest to więc żaden wypływ subordynacyi.

Składanie 10 fenygówek przez uczniów niesłusznie szanowny korespondent nazywa „opodatkowaniem", bo te składki nie są bynajmniéj przymusowemi.

Wieczór deklamacyjno-muzyczny odbył się już i za dawniejszego dyrektora, z tą różnicą, że wówczas odegrano komedyjkę „Der Schatz" Lessinga i że nie oznaczono ceny wejścia, tylko dobrowolne składki przy wejściu zbierano. Teraźniejszy dyrektor nie urządził przedstawienia dramatycznego; pomijając zaś tę okoliczność, że w danym razie niktby mu i tego za złe nie wziął, to zarzut, że gimnazum zamieni się na czas jakiś na „trupę aktorów" jest zupełnie nieuzasadnionym. — Wreszcie nikt nie wymaga i szanowny korespondent także nie, aby p. dyrektor z własnéj kieszeni sprawił gimnazyalną chorągiew, kiedy etat szkólny tego wydatku nie przewidział.

Na jedno tylko zgodziłbym się z szanownym korespondentem, to jest, że przy 24 stopniach ciepła w cieniu mogliby uczniowie być zwolnieni od lekcyi popołudniowych. Byłoby to wielką dla nich ulgą a nierównie większą dla pp. profesorów. Ta strata dałaby się powetować w domu w godzinach rannych rychłych przed pójściem do klasy. Panu dyrektorowi tém łatwiej będzie zaprowadzić tę ulgę, ile że, jak się dowiedziałem, nie potrzebuje się pod tym względem znosić z władzą wyższą.

Wieczór ów deklamacyjno-muzyczny, którego cofnięcia, nie wiedzieć dla czego, życzył sobie szanowny korespondent z Śremskiego, odbył się w czwartek dnia 14 bm. w auli gimnazyalnéj przy bardzo licznym udziale publiczności. — Cena wejścia była oznaczoną na 1 markę. Zebrano około 120 marek. Odegrano pieśń z „Tannhäusera" Wagnera: „O du mein holder Abendstern" na wiolonczelę i fortepian, daléj pieśń Hausera na skrzypce i fortepian, kawatinę z „Pór roku" na wiolonczelę i fortepian, Trio Haydena na wiolonczelę, skrzypce i fortepian, późniéj marsz węgierski Liszta a odspiewano „Chór wiesenny" z „Pór roku" Haydena i rozmaite chóry z „Dzwonu" Romberga, wreszcie zadeklamowano wiersz jakiś niemiecki.

Wielką zasługą pana dyrektora gimnazyum jest, że przedewszystkiém postarał się — dla polepszenia akustyki w auli — o podium, o czém jego poprzednicy nigdy nie pomyśleli.

Lwów, 16 czerwca.

(Dalsze rewizye i uwięzienia. — Z Wiednia. — Pielgrzymi rzymscy. — Polemika. — Konfiskata.)

(T.) Aresztowania nie ustają. Rewizye odbywają się ciągle u osób podejrzanych o związki z socyalistami. Prócz pp. dr. Limanowskiego i Michała Koturnickiego (Barabasza) uwięziono tu akademików przyznających się do narodowości ruskiéj pp. Iwana Mandyczewskiego, Iwana Franko i alumna gr. kat. teologa Aleksandra Zajączkowskiego. Z powodu uwięzienia tego teologa przedsiębrała policya rewizye u kilku innych alumnów seminaryum gr. kat. Między innemi robiono także rewizyą u p. Gadomskiego, urzędnika tutejszego Towarzystwa rólniczego. W Wiedniu uwięziono pp. Edmunda Brzezińskiego, Józefa Zawiszę, Feliksa Sielskiego i Stanisława Barabasza (którego nazwisko przybrał był pan Koturnicki). Uwięzieni są poszlakowani, jak się urzędowa Gaz. lwowska wyraża, o propagandę socyalistyczną zmierzającą do wywrotu państwowego w Rosyi i Austryi.

Podług dziś nadeszłych telegramów z Wiednia odbywają się tam ciągle między młodzieżą polską i ruską rewizye policyjne i dalsze uwięzienia. Może jestem w błędzie, zdaje mi się jednak, że policya austryacka wydobywa kasztany dla rządu rosyjskiego i że poluje z zawiązanemi oczami. Śledztwo prawdopodobnie okaże, że się skompromitowała zbytkiem gorliwości.

Pielgrzymi rzymscy częściowo już powrócili. Wiadomo, że Papież polecił kapłanom, którzy brali w pielgrzymce udział, aby wróciwszy do kraju z kazalnic z krzyżem w ręku udzielali całemu narodowi polskiemu błogosławieństwa papiezkiego. Gaz. nar. wzywa więc księży pielgrzymów, aby do tego polecenia papiezkiego zastósowali się i kraj cały z tém błogosławieństwem objeżdżali. Przy téj sposobności nadmienię, że niemiła toczy się polemika między Czasem a Gaz. nar., każde z tych pism z innego źródła otrzymało tekst mowy papiezkiéj, każdy z tych tekstów różni się od siebie i każdy z tych dzienników utrzymuje, że jego tekst jest tylko autentyczny.

Wczorajszy Dzien. polski został przez prokuratoryą skonfiskowany, a to za przetłumaczony z węgierskiego dziennika Egyetertes artykuł nadzwyczaj sympatyczny dla Polski i domagający się jéj odbudowania dla bezpieczeństwa Austryi i Europy.

Z teatru wojny.

Z nad Dunaju.

Do kilku wiedeńskich dzienników telegrafują z Bukaresztu, że nie wszystkie jeszcze oddziały rosyjskie zajęły naznaczone sobie stanowiska. Na naradzie wojennéj, odbytéj pod przewodnictwem cara, postanowiono nie pierwéj zabrać się do przekroczenia Dunaju aż dwa ostatnie korpusa staną na swoich pozycyach. — W oficerskich kołach rosyjskich są tego zdania, że przeprawa możebną będzie dopiéro około 28 czerwca.

Wedle telegramu z Pressy z dnia 15 bm. dyslokacya korpusów naddunajskiéj jest następującą: Korpus IV jenerała Zotowa stoi w Bukareszcie, korpus VII jenerała Ganeckiego w Kalaraszi (naprzeciw Sylistryi), korpus VIII jenerała Radeckiego w Zimnicy (naprzeciw Sistowa), korpus IX jenerała Krüdenera w Islasie i Turnu-Magurelli (naprzeciw Nikopolisu), korpus XI jenerała Szachowskiego pod Ruże de Wede (na północ Turnu-Magurelli), korpus XII jenerała Wanowskiego w Aleksandryi, korpus XIII jenerała Hahna w Reni a korpus XVI jenerała Zimermana w Giurgewie. Sztaby legionu bułgarskiego i „korpusów ruchomych" znajdują się jeszcze w Plojeszti.

Ciekawą wiadomość podaje korespondent petersburgski do Pol. Corr. Pisze on: Rosyjska naczelna komenda w Rumunii przekonała się, że pewna liczba przedstawicieli pewnego mocarstwa europejskiego przesyłała wszystkiemi możliwemi drogami i za pomocą najdowcipniejszych środków szyfrowane depesze o ruchach Rosyan na ręce swojego rządu i że zaraz potém wiedziano dokładnie w Carogrodzie, Ruszczuku i Widdyniu o ruchach i zamiarach rosyjskiéj komendy. Ostatnia sprawdziwszy okoliczności te doniosła o tém petersburgskiemu urzędowi zagranicznemu. Gdyby nadużycia nie ustały, odkrytą zostanie rzecz cała w obliczu całéj Europy. — Z doniesieniem powyższém pozostaje niezawodnie w ścisłym związku wiadomość, że główna kwatera rosyjska z wielkiemi tylko trudnościami zgodziła się na instalowanie przy téj kwaterze angielskiego attaché wojskowego, podczas gdy przedstawiciele wojskowi innych mocarstw chętne znaleźli tutaj przyjęcie.

Do biura Wolffa i dzienników zagranicznych telegrafują:

Petersburg, 17 czerwca. Agence Russe zaprzecza wiadomości puszczonéj w obieg przez dzienniki o zakusie Rosyan przekroczenia Dunaju, który to zakus miał się rozbić o czujność wojska tureckiego. Dotychczas nie próbowali Rosyanie przeprawy przez Dunaj, którego wody opadają bardzo powoli.

Kalafat, 17 czerwca. Budowa bateryi posuwa się szybko. Biura telegraficzne i pocztowe zostały przeniesione do Golerzy. Do Cetate odeszło 5000 wojska. Do Krajowy przybyły wczoraj pierwsze wojska rosyjskie. Nad ujście Timoku odeszło 6000 wojska, do Turnu Margureli 10,000. W Turnu Sewerynie i Primarze zapowiedziano przybycie 12,000 Rosyan.

Wiedeń, 17 czerwca. Z Bukaresztu telegrafują do Presse: Car Aleksander odbędzie w przyszłym tygodniu inspekcyą wojsk nad Dunajem i zwiedzi wszystkie ważniejsze stanowiska.

Petersburg, 16 czerwca. Oficyalny telegram z Plojeszti: W ciągu dnia wczorajszego poszło także wszystko dobrze. Pod Giurgewem i Oltenicą toczą się prawie codziennie utarczki z Turkami, którzy oszańcowali się pod Ruszczukiem i Turtukajem. Myśmy żadnych przytém nie ponieśli strat. Cesarz udał się dzisiaj z następcą tronu i innymi w. książętami do Bukaresztu celem odwiedzenia ks. Karola.

Braiła, 16 czerwca. Trzy rosyjskie kanonierki rekognoskowały kanał matczyński i podsunęły się aż pod same działa ustawione pod Matczynem; nie zostały jednak ostrzeliwane. Stan wody na Dunaju wynosi obecnie jeszcze 15 stóp i 9 cali ponad stan normalny.

Gałacz, 16 czerwca. Transporta towarów zostały na wszystkich kolejach rumuńskich powstrzymane na czas nieograniczony. Droga wojskowa prowadząca od Prutu do Gałaczu jest skutkiem wylewu Braticzy nie do przebycia.

Czerniowce, 16 czerwca. 14 bm. przejeżdżał pociąg sanitarny drezdeńskiego komitetu opieki nad rannymi do Rumunii. Między Unghenyi i Kiszeniewem urządzono ośmnaście szpitalów polowych, które już przepełnione są chorymi i rannymi. Rosyjski radzca Kogocki w czerniowieckim tartaku parowym porobił zamówienia za 80,000 rubli. Suchary w wielkiéj masie odchodzą do Rumunii.

Książę Milan jest już od przedwczoraj gościem ks. Karola a właściwie cara, bo ten jest dzisiaj istotnym gospodarzem w Rumunii. O celu podróży księcia serbskiego różne obiegają pogłoski. Wedle Pol. Corr. odwiedziny Milana są tylko aktem kurtoazyi w obec cara. Serbia bowiem pozostanie na wszelki wypadek neutralną. Wiedeński Fremdenblatt nie upatruje również żadnéj groźnej wskazówki w podróży ks. Milana i mniema, że opłakany stan serbskich finansów i brak wszelkiego kredytu są najlepszą rękojmią neutralności tego księstwa. Dzienniki węgierskie natomiast zaniepokojone mocno pielgrzymką do głównéj kwatery rosyjskiéj ks. Milana upatrując w niéj symptomat bardzo niebezpieczny dla monarchii austro-węgierskiéj.

Z Carogrodu telegrafują, że wyjazd księcia Milana do głównéj kwatery rosyjskiéj zrobił tam nader przykre wrażenie. Porta nie może darować, że książę, który co dopiero zawarł pokój z W. Portą i uznał jéj prawa, spieszy obecnie do stolicy księcia, który zapomniawszy o obowiązkach lenniczych stoi w wojnie z Portą. Odnośnie do podróży i pobytu ks. Milana odbieramy następujące depesze:

Plojeszti, 16 czerwca. Ks. Milan przybył tutaj dzisiaj po południu, przyjmowany na dworcu kolei żelaznéj przez w. ks. Mikołaja.

Bukareszt, 16 czerwca. Car przyjmie dzisiaj ks. Milana, Risticz będzie miał posłuchanie u ks. Gorczakowa. Ks. Milan dzisiaj powróci z Plojeszti do Białogrodu. Z Bukaresztu uda się ks. Milan prawdopodobnie do Wiednia.

Bukareszt, 17 czerwca. Ks. Karol rumuński odwiedził księcia Milana, który go bezzwłocznie rewizytował.

Z azyatyckiego teatru wojennego.

Fazli pasza, dowódzca wojsk tureckich na Kaukazie, powołał niedawno wszystkich naczelników Abchazów do Suchum Kaleh, aby ich uwiadomić, że syn Szamyla, Mehmet Ghazi pasza, przybędzie za kilka dni na czele konnego pułku Czerkiesów, i że powstanie kaukazkie otrzyma znaczne posiłki. Wieść niesie, że syn Szamyla będzie głównym dowódzcą na Kaukazie, podczas gdy Fazli pasza będzie się zajmował organizowaniem powstańców.

Odbieramy następujące depesze:

Petersburg, 16 czerwca. Telegram naczelnego wodza armii kaukazkiéj z d. 13 bm.: Wczoraj rozpoczęli Turcy z wysuniętych szańców Karsu i ustawionych na wyżynach bateryi ogień silny, zostali jednak przez działa nasze zmuszeni do milczenia. Jenerał Tergukasow obsadził dnia 9 Alaszkert a dnia 10 Seidekan. Z ostatniego miejsca cofnęli się Turcy do Kenrikewa i pozostawili znaczne zapasy w rękach naszych.

Carogród, 16 czerwca. Z Erzerum donoszą, że Mukhtar pasza, który stoi pod Zewinem, otrzymał posiłki.

Petersburg, 16 czerwca. Do Ajencyi Reutera w Londynie telegrafują z Erzerum pod dniem 13 bm., że ufortyfikowana pozycya Mukhtara paszy o dwie mile na zachód od Zewina uważaną jest za niezdobytą. Prawe skrzydło tureckie zajęło pozycye naprzeciw lewego rosyjskiego na równinie Alaszkertu. Spodziewaną jest potyczka oddziału rosyjskiego. Środek zajmujący las Sahanługski odsunął się ku Karsowi, oddziałowi prawego rosyjskiego skrzydła polecono połączyć się ze środkiem.

Z Czarnogóry i Albanii.

Z Carogrodu telegrafują pod dniem 16 bm.: Wedle nadesłanéj tutaj depeszy Mehemeta Ali paszy z Kolaczyna z dnia 15 bm. stoczoną tam została walka po-

między Turkami a Czarnogórcami, w któréj ostatni ponieśli porażkę a straciwszy przeszło 200 zabitych, musieli uchodzić w nieładzie. Turcy mieli 30 zabitych i 31 rannych. Turcy obsadzili miejscowości między rzekami Darą i Reginą. Okręg Tiratowy z 12 złożony wsi poddał się. Depesza Ali Saiba paszy z Skutari pod dniem 15 bm. donosi, że artylerya turecka zmusiła Czarnogórców do zaniechania bombardowania Spużu. Zakus Czarnogórców ostrzeliwania Inochy nie powiódł się; kilka włości z okolicy złożyło broń. — Od Suleimana paszy, operującego w północnéj Czarnogórze, nie nadeszły żadne wiadomości.

Z Dubrownika zaś telegrafują pod dniem 16 bm.:

W Albanii źle się podobno powiodło Turkom w czasie ataku na Daniłogrod; zostali bowiem pobici przez powstańców pod wodzą Petrowicza.

W miejsce dawniejszéj pogłoski o odsieczy Niksiczu obiega obecnie pogłoska, że Turkom udało się zaprowiantować Niksicz.

Tryest, 17 czerwca. Pod Larissą toczyła się dnia 13 zacięta bitwa między powstańcami a redyfami. Poległ pułkownik Zia bey.

Białogród, 17 czerwca. Suleiman pasza obsadził Bielnię trzema taborami. Położenie Czarnogórców ma być rozpaczliwe.

Zagrzeb, 17 czerwca. Powstańcy spalili wsie między Jajecem i Trawnikiem. Ismet pasza posuwa się w marszach pospiesznych z Serajewa do Trawnika.

Z Serbii.

W związku z podróżą ks. Milana do głównéj kwatery rosyjskiéj piszą z Białogrodu, iż rzecz cała ma się następnie: Serbia po ogłoszeniu niepodległości Rumunii czuła się podwójnie nieszczęśliwą, widziała bowiem, jak „bratni naród“ uzyskał bez żadnych ofiar niepodległość, podczas gdy ona (Serbia) była zmuszoną mimo ogromnych ofiar poniesionych w ostatniéj wojnie z Turcyą poddać się dawniejszemu „status quo ante“ i być nim zadowoloną. Słusznie rezultat taki nie przypisywano ani waleczności Rumunów ani mądréj polityce p. Bratiana, lecz wyłącznie i jedynie względom i poparciu Rosyi. Z tych właśnie powodów z zazdrością spoglądano na Rumunią a celem dania wolnego biegu téj zazdrości poczęto pracować nad zbliżeniem się do dworu rosyjskiego a przezeń do polityki rosyjskiéj. Wiedziano tutaj bardzo dobrze, że jedynie Rosya może pomódz Serbii na seryo, fakta bowiem, że Rosya pomogła Rumunii do ogłoszenia niepodległości i że Rosya tak energicznie popiera Czarnogórę, wystarczały do umocnienia tutaj przekonania o sile i potędze rosyjskiéj. Taką ożywieni myślą robili tutejsi dyplomaci, co mogli, aby dostać się pod protektorat potężnego cara słowiańskiego. Istok, organ rządowy, odgrywał w tém wszystkiém niepoślednią rolę. Nie było numeru, aby nie było w nim pienia pochwalnego, kadzidła dla Rosyi, armii rosyjskiéj i dworu rosyjskiego. Dzienniki urzędowe i nieurzędowe korzyły się i biły czołem przed potęgą Rosyi; zdawało się, iż dzienniki te zapomniały zupełnie, iż istnieją na Wschodzie także interesa serbskie.

Głosy takie nie pozostały bez echa, propagowały one bowiem moskwicyzm tak dzielnie, że lepiéj nie potrafiłby nawet sam ks. Gorczakow. Lecz nie pozostały także bez namacalnych rezultatów. Na pierwsze zapytanie, czy car byłby łaskaw przyjąć ks. Milana w Plojeszti, dano ajentowi serbskiemu przy dworze rosyjskim odmowną odpowiedź; car bowiem nic nie chciał wiedzieć o Serbii. Niełaskawą tą odpowiedzią rząd Risticza nie dał się ani zrazić ani zbić z toru, owszem pozostał wiernym swojemu celowi przyłączenia się do Rosyi i ztąd oczekiwania zbawienia Słowiańszczyzny. Po odmownéj odpowiedzi ks. Gorczakowa nie przestały dzienniki umizgać się do Rosyi i obsypywać jéj pochlebstwami — owszem zdwoiły w tym kierunku swoje usiłowania i nie miały słów na wypowiedzenie radości z powodu zapowiedzianego przyjazdu cara do Plojeszti. Nazajutrz po przybyciu cara do głównéj kwatery zapytano się ponownie drogą telegraficzną, czyby cesarz nie raczył przyjąć ks. Milana, przyczém położono nacisk na pokojową jego misyą. Na zapytanie to nadeszła odpowiedź pomyślna. Dodatkowo zapytano się, czy w towarzystwie ks. Milana może znajdować się p. Risticz. Zapytanie to wydaje się nieco dziwném, lecz było ono wśród obecnych okoliczności zupełnie na miejscu. Risticz nie jest na dworze petersburgskim zbyt lubianym a to głównie z powodu, że pełnomocnik serbski na dworze rosyjskim pan Marynowicz persona grata tutaj zwykł opisywać go jako radykała, wolnodumca, niebezpiecznego myśli połączenia wszystkich Słowian pod berłem rosyjskiém. Risticzowi zarzucają nad Newą, że nadał Serbii zbyt wolnomyślną konstytucyą i obdarzył ją instytucyami, jakie w Rosyi uważają za zupełnie zbyteczne. A jeśli Rosya może obyć się bez tego wszystkiego, dla czegożby nie mogła bez nich obyć się Serbia? Słowem Rosya niechętném spogląda okiem na państwo słowiańskie posiadające więcéj praw i wolności obywatelskiéj niż je ma państwo pod berłem cara. Dla tego téż musiano osobne co do pana Risticza wysłać zapytanie. Odpowiedziano, że car zezwala na to, by ks. Milanowi towarzyszył p. Risticz. Jak z dobrego wiadomo mi źródła, przystał p. Risticz na podróż wraz z księciem Milanem dopiero wtedy, gdy gabinet pozostawił mu wolną rękę co do stanowiska Serbii w obec zawikłań na Wschodzie. Co Risticz uchwali w Bukareszcie, pozostanie nieodmiennem, koledzy jego bowiem z góry dali mu do tego swe upoważnienie; że jednak Risticz nie wpadnie w łapkę bez otrzymania należycie określonych przyrzeczeń, na to można dzisiaj już się podpisać; pewném jest także, iż ks. Gorczakow niechętnym jest jakimbądź przyrzeczeniom i dla tego zjazd ten podwójnego nabiera interesu. W otoczeniu księcia znajduje się trzech adjutantów, lekarz przyboczny, pięciu gwardzistów, jen. Proticz, pułkownik Leszjanin i w skutek wyraźnego życzenia cara pułk. Horwatowicz. Uderza, że w otoczeniu brak szefa sztabu jeneralnego pułk. Iwanowicza. Przypisują to wpływowi stronnictwa liberalnego, które niechętném jest p. Iwanowiczowi jako jednemu z przewódzców konserwatywnych. W ogóle osoby towarzyszące ks. Milanowi należą do obozu liberalnego.

Z Białogrodu telegrafują pod dniem 17 b. m.:

Minister wojny odpowiedział na zapytanie kilku liwerantów koni, że rząd się nie zbroi i dla tego nie ma zamiaru zakupywać koni. Ponieważ W. Porta wycofała wszystkie wojska z Staroserbii, pozostawił rząd nad Jaworem znaczniejszy tylko kordon nadgraniczny. Przypadające na rok bieżący ćwiczenia wojskowe zostały odwołane.

Interpelacya w sejmie węgierskim i parlamencie angielskim.

Na posiedzeniu sejmu węgierskiego z dnia 16 b. m. wniósł baron Kaas następującą interpelacyą:

Wojna, jaką prowadzi Rosya z Turcyą, wydaje się być w obec działalności komitetów słowiańskich, poparcia, jakie daje Rosya propagandzie słowiańskiéj i w obec prądu przebijającego się w zbiorowéj słowiańskiéj opinii publicznéj, wojną panslawizmu, który w razie zwycięztwa sprowadzi połączenie plemion słowiańskich. Rząd carski uzbraja poddanych Turcyi przeciw prawowitemu ich monarsze, przymierzy się przeto z rewolucyą a robi to na podstawie słowiańskiéj zasady narodowościowéj. Rewolucya ta przeniesie się w razie powodzenia do Austryi i Węgier i rozpocznie tutaj dzieło praktykowane obecnie w Turcyi. Nikt nie ośmieli się zaprzeczyć, że już teraz w naszéj monarchii, zwłaszcza między Czechami szerzy się jad panslawistyczny. W panslawizmie tkwi wielkie dla naszéj monarchii niebezpieczeństwo, a zwycięztwo jego w obecnéj wojnie najszkodliwsze dla nas wydałoby owoce i oddziałałoby zgubnie tak na wewnętrzne jak i zewnętrzne stósunki monarchii austro-węgierskiéj. Zarówno z panslawizmem obawiać się należy rozszerzenia potęgi Rosyi na półwyspie bałkańskim. Zwycięzka kampania nadałaby Rosyi taką siłę w Europie, a zwłaszcza między południowymi Słowianami, że nadaremno szukalibyśmy w téj mierze ekwiwalentu w zajęciu Bośnii i Hercogowiny. Aneksya tych prowincyi kryje w sobie niebezpieczeństwo konia trojańskiego i stałaby się dla monarchii naszéj jeno źródłem ofiar finansowych i zamieszek konstytucyjnych.

Niezawisłość Rumunii w połączeniu z jéj przymierzem rosyjskiém, i fakt, że w Rumunii szerzy się propaganda polityki narodowościowéj, zwracającéj się także przeciw całości naszéj monarchii — mogłyby oddziałać niebezpiecznie na losy naszéj ojczyzny a zwłaszcza na te części Austryi, które zamieszkują Rumuni. Dla tego nie podobna nam patrzeć spokojnie i z ufnością na politykę, jakiéj trzyma się Rumunia w wojnie obecnéj.

Udział Serbii w wojnie byłby nie tylko niemoralném złamaniem pokoju zawartego co dopiéro za współudziałem naszéj monarchii, lecz takowy naruszyłby dotkliwie zarówno polityczne co strategiczne interesa monarchii. Gwoli ostatnich byłoby pożądaném, by Serbia nie mięszała się do wojny. Złamanie pokoju usprawiedliwiłoby jeno militarną z naszéj strony interwencyą w Serbii.

Obsadzenie wojskami rosyjkiemi Bułgaryi pociągnęłoby za sobą daleko sięgające następstwa polityczne. Sądząc z przygotowań, zamierza Rosya nie tylko wzniecić rokosz w całéj Bułgacyi, lecz etablować bezzwłownie po zajęciu téj prowincyi rosyjską administracyą na ziemi tureckiéj. Zdaje się, że Rosya nosi się z myślą utworzenia z Bułgaryi osobnego księstwa, a w każdym razie żąda dla téj prowincyi takiego politycznego samorządu, iż byłaby niezawisłą zupełnie od rządu tureckiego. Skoro weźmiemy na uwagę rozciągłość Bułgaryi, nieokreśloność jéj granic i cyfrę Bułgarów, przyjdziemy do przekonania, że powstanie państwa bułgarskiego lub téż niezależnéj południowo-słowiańskiéj prowincyi nad brzegami niższego Dunaju, byłoby ciągłém dla sąsiadów ogniskiem niepokoju a Europa zostałaby zarówno z naszą monarchią nowemi zagrożona komplikacyami.

Ze względu na interesa żeglugi na Dunaju, ze względu na handel i bezpieczeństwo granic naszych nie może być wreszcie obojętném naszéj monarchii, którego państwa własnością jest brzeg niższego Dunaju i ujście téj rzeki i pod czyje one dostaną się panowanie. Wojna obecna może pod tym względem pociągnąć za sobą daleko sięgające zmiany i to z pogwałceniem traktatu paryzkiego. Gdyby ujścia Dunaju przeszły w posiadanie Rosyi, lub gdyby nad Dunajem utworzoną została konfederacya państw, w któréj przeważałby i miał głos stanowczy wpływ rosyjski, w takim razie żegluga nasza i handel nasz na ciężkie narażony byłby szkody a monarchia nasza byłaby pozbawioną sąsiedztwa, które przez wiek cały zapewniało ojczyznie naszéj na południowych granicach pokój i spokój.

Przytoczywszy to wszystko, pytam się p. prezesa gabinetu:

1) Uszłoli jego baczności, że między rosyjsko-turecką wojną a panslawistyczną propagandą ścisły zachodzi związek, że zwolennicy panslawizmu uważają wojnę tę za taką, któréj zadaniem jest utorować drogę zjednoczeniu wszystkich Słowian? Mali rząd postanowienie karać agitacye panslawistyczne jako wymierzone przeciw całości i konstytucyi kraju i monarchii z całą surowością prawa?

2) Uważa rząd, iż rosyjko-rumuńskie przymierze, niemniéj zostające z niém w ścisłym związku ogłoszenie niezawisłości Rumunii zagraża interesom naszéj monarchii? Jeśli tak jest, co zamierza zrobić z swojéj strony, by międzynarodowe stanowisko Rumunii zostało uregulowane w sposób zapewniający w zupełności interesa naszéj monarchii?

3) Porobiło ministerstwo spraw zagranicznych odpowiednie kroki, by powstrzymać Serbią od udziału w rosyjsko-tureckiéj wojnie i czy rząd jest zdecydowany na wypadek udziału Serbii przedsięwziąć przeciw temu księstwu energiczne kroki militarne?

4) Czy ma rząd to przeświadczenie, że okupacya Bułgaryi przez wojska rosyjskie lub zagarnięcie téj prowincyi pod rządy rosyjskie, albo przemienienie jéj w odrębne państwo, lub téż wreszcie polityczna autonomia zagraża naszym interesom? Ma li postanowienie niedopuszczenia do utworzenia na półwyspie bałkańskim jakiegobądź państwa odrębnego lub terytoryalnego powiększenia istniejących południowo-słowiańskich państw albo postawienia ich pod protektorat rosyjski.

5) W jaki sposób zabezpieczył rząd interesa monarchii pod względem wolnéj na Dunaju żeglugi? Czy ma przedewszystkiém silne postanowienie opierania się wszelkiemi możliwemi środkami, by ujścia Dunaju nie dostały się w posiadanie Rosyi.

Na interpelacyą powyższą ma dać prezes gabinetu odpowiedź na jedném z najbliższych posiedzeń.

Równocześnie zwrócił w izbie wyższéj angielskiéj p. Alderley uwagę izby na korespondencye odnoszące się do postępowania rządu rosyjskiego z wyznawcami kościoła grecko-katolickiego w Polsce. Pp. Haughton, Ripon, Waweny i Fortesne wzięli udział w rozprawach. Hr. Herby oświadczył, że korespondencye te ogłoszone zostały skutkiem ogólnego życzenia; Anglia mimo to nie ma prawa protestowania przeciw gwałtom i nieludzkości rządu rosyjskiego, terytoryum bowiem Rosyi nie zostaje pod gwarancyą. Anglia protestowała przeciw okrucieństwom popełnianym przez Turcyą, całość bowiem państwa otomańskiego jest pod pewnemi warunkami zagwarantowaną.

NIEMCY.

* **Berlin,** 17 czerwca. W tutejszym piątym okręgu wyborczym odbywać się będzie dnia jutrzejszego w poniedziałek wybór posła do parlamentu niemieckiego. Jako kandydaci występują pp. dr. Zimmermann z stronnictwa narodowo-liberalnego i Kappel, z stronnictwa socyalistowskiego. Organ stronnictwa pierwszego National-Ztg. gorącą za p. dr. Zimmermannem ogłasza odezwę do swoich zwolenników, wzywając ich, aby nie wstrzymywali się od głosowania lecz zgodnie i jednomyślnie głosowali na podanego kandydata.

Prezes konsystorza protestanckiego prowincyi brandenburgskiéj p. Hegel podał się do dymisyi i jeszcze pod dniem 23 lutego r. b. wystósował w tym celu pismo do króla. Król dymisyi nie przyjął, a w odpowiedzi pod dniem 12 b. m. do p. Hegla wystósowanéj oświadcza między innemi, że w chwili, w któréj, jak niedawno, na zebraniu synodalném stolicy należącém do organów kościoła ewangielickiego, objawiły się symptomata niewiary w tak wysokim stopniu, że podano nawet wniosek o usunięcie apostolskiego wyznania wiary, nie może dać dymisyi urzędnikom, których trzymanie się stałe wiary jest znaném.

W skutek niepomyślnych wiadomości, jakie ostatniéj już zimy nadeszły tu o stanie publicznego bezpieczeństwa w Palestynie i zagrożoném ztąd położeniu tamtejszych chrześcian, udał się rząd niemiecki wedle Post tak do Wysokiéj Porty jak i zaprzyjaźnionych mocarstw o zarządzenie środków, któreby mogły zabezpieczyć ludność chrześciańską Ziemi świętéj. Krok ten jak niemniéj ukazanie się niemieckiego okrętu wojennego na wodach syryjskich wywarły zrazu pomyślny wpływ na zachowanie się tamecznéj ludności mahometańskiéj w obec chrześcian. Od wybuchu jednak wojny turecko-rosyjskiéj objawia się pomiędzy nią znowu usposobienie nieprzyjazne a rząd niemiecki ponowił teraz kroki tak u Porty jak innych mocarstw celem zabezpieczenia licznych chrześciańskich mieszkańców Palestyny i ich mienia.

AUSTRYA I WĘGRY.

* **Peszt,** 15 czerwca. W Izbie poselskiéj na interpelacyą Iranyi'ego Tisza oświadczył, ze celem memoryału berlińskiego, wniosków konferencyi carogrodzkiéj i protokułu londyńskiego było, o ile można utrzymanie pokoju, a w danym razie zlokalizowanie wojny, nakoniec poprawienie losu chrześcian w Turcyi tak, aby żadne mogące szkodzić interesom Austro-Węgier kombinacye do skutku dojść nie mogły. Większa część tych dokumentów była ułożona przez wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie paryzkim i zgodnie z interesami Austro-Wegier. Na replikę Iranyi'ego odpowiedział Tisza, że rząd woli raczéj wystawić się na naganę, niż trzymać się polityki przeciwnéj interesom monarchii. Inna polityka niż ta, któréj rząd się trzymał, byłaby sprowadziła wojnę bliżéj nas obchodzącą. Owe państwa nigdy nie okazywały większego niż dziś zaufania, przyjaźni i serdeczności dla Austro-Węgier. Znaczna większość przyjęła odpowiedź Tiszy do wiadomości.

FRANCYA.

* **Paryż,** 16 czerwca. Poważny Journal de Débats następującemi dosadniemi słowy charakteryzuje położenie obecne Francyi i jéj rządu: „Przez procedury arcyrewolucyjne kusiliście się zastraszyć legalną reprezentacyą kraju a jeżeli nie literę, nadwerężyliście przecież ducha konstytucyi i zapoznaliście liberalny jéj charakter. Kto raz wszedł na tę drogę, idzie nią daléj. Nie zadowolono się tém, iż izbom wydarto przysługujące im prawo bezpośredniéj kontroli nad gabinetem, bez ich przyzwolenia zamianowanym, lecz teraz wydrzeć im chcą jeszcze jedyny środek do obrony swobód ludu i uchwał głosowania powszechnego, kuszą się o doprowadzenie ich do roli dawniejszych parlamentów, które po krótszym lub dłuższym oporze zniewolone były zaregestrować podatki, jakie wola panującego zadekretowała; nie chcą nawet pozwolić na to, aby im wolno było podać przedstawienia do pp. de Broglie i de Fourtou; izbie deputowanych oświadczają: „Uchwalcie natychmiast budżet lub was rozwiążemy! La bourse ou la vie, nic trzeciego nie ma!“ Spodziewamy się jednak, że izba odpowie na te dziwne prowokacye, których dość ostro potępić nie można, równie przezornie jak patryotycznie i rozumnie. Nadeszła chwila, gdzie trzeba się zapytać rządu, co z nami chce począć i dokąd awanturnicy jego nas chcą zaprowadzić; czas, abyśmy się dowiedzieli, czy ministrowie, którzy bez rzeczypospolitéj niczémby nie byli, wypowiadają wojnę legalnéj formie rządowéj swego kraju i nas chcą zaprowadzić do monarchii z Bożéj łaski lub do cesarstwa; czas, abyśmy się dowiedzieli, czy powinniśmy się przygotować do obrony praw i instytucyi przeciw gwałtownym zamachom. Owóż pierwsze pytanie, które jutro izba deputowanych postawi. Czekamy na odpowiedź!“ Mowa taka zdolna zrobić wrażenie w kraju i Europie lecz czy i w pałacu Elysée?

Nie zdaje się, bo mimo przytoczone już dawniéj przez nas oświadczenia wielu izb handlowych, protestujących przeciw zamachowi z 16 maja, mimo świeże podobne oświadczenia członków stanu kupieckiego w Vienne i izby handlowéj departamentu Mazy, podpisane przez prezesa jéj, wiceprezesa i czterech członków, w którém wręcz twierdzą, że dzień 16 maja jest niebezpieczeństwém, które może wywołać wojnę zagraniczną i domową — trwa rząd w swém zaślepieniu i uporze, czego dowodem, że ogłosił wedle Corresp. Havas notę, w któréj twierdzi, że nie dzień 16 maja zaniepokoił handel i przemysł, lecz że przesilenie handlowe rozpoczęło się z 1875 r. i w Europie było ogólném, że okazują się już widoczne oznaki polepszenia w rozmaitych gałęziach tak handlu jak przemysłu, zaręcza daléj, że przesilenie zdaje się być blizkiém końca i że spodziewać się można, że ustalenie porządku i pokoju przywróci handlowi dawniejsze powodzenie.

Przytém mnożą się sprawy sądowe za obrazę marszałka Mac Mahona. Świeżo wytoczono o takie przewinienie proces dziennikowi Rappel Charentais a tutejszy sąd policyi poprawczéj skazał znowu za toż samo z trzech osób jednę na sześciotygodniowe więzienie i 25 fr., drugą na tygodniowe więzienie i 50 fr. a trzecią na 100 fr. grzywien. W dep. Rodanu zamknięto dwie oberże, ponieważ deputowany republikański z Rouen p. Virambon odbywał tam zebrania prywatne. Teraz występują prefekci i podprefekci nawet już przeciw republikańskim podwładnym swoim i nauczycielom. I tak przeniósł prefekt dep. Allier urzędnika z zarządu budowy żwirówek i mostów swego departamentu do departamentu Mazy a od rektora zażądał, aby przeniósł na inne posady dziesięciu wymienionych mu nauczycieli. Ponieważ rektor nie chciał się zastósować do żądania tego, przeto wezwał go prefekt, aby się podał do dymisyi; rektor jednak odpowiedział na to, że czekać będzie, dopóki go nie złożą z urzędu.

Minister spraw wewnętrznych nakazał téż prefektom i podprefektom, aby odtąd bez wyraźnego pozwolenia nie oddalali się z posad swoich.

Telegramy.

(Z biura Wolffa.)

Carogród, 17 czerwca. Parlament domaga się postawienia w stan oskarzenia Mahmuda Neddina paszy z powodu defraudacyi 6 milionów.

Petersburg, 17 czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza ukaz względem nowéj (dziewiątéj) emisyi 6 milionów srebrnéj monety zdawkowéj.

Zebranie zarządu Tow. centr. rólniczego z delegatami Tow. ról. filialnych.

Zebranie delegatów, na którém reprezentowanych było dziewięć Towarzystw filialnych, zagaił prezes zarządu p. dr. H. Szuman, wzywając delegowanych, aby zechcieli zapisać się na liście. Obecnymi byli na zebraniu następujący delegaci: pp. Władysław Przyłuski i F. Chełkowski, delegaci Tow. krotoszyńskiego, St. Kurnatowski, del. Tow. szamotulsko-poznańskiego, E. Tomicki, Tow. odolanowsko-pleszewskiego, Edw. Brudzewski, średzko-wrzesińsko-gnieźnieńskiego, Maks. Kozłowski, inowrocławskiego, St. Dobrogoyski, ostrzeszowskiego, Leon Karłowski, gostyńskiego, Eust. Rogaliński, szubińskiego, dr. Wł. Szułdrzyński, wągrowieckiego i Nap. Urbanowski delegat wydziału techniczno-fabrycznego.

Nadmieniamy przytém, iż dla tego nie wielu się stawiło delegatów na dzisiejsze zebranie, bo wielu z nich bierze udział jako delegaci w walném zebraniu Nowego Ziemstwa kred., które jednocześnie się odbywa. — Dla téj saméj przyczyny zarząd był reprezentowany tylko przez pp. dr. Szumana i Tad. Chłapowskiego.

Następnie po odczytaniu i przyjęciu protokułu z poprzedniego zebrania z kolei porządku dziennego przystąpiono do sprawozdania kasowego, które w głównych danych przedstawia się jak następuje:

Remanentu było z r. z. 1839 m. 74 fen. Wpłynęło dotąd m. 2066 f. 34, razem dochodu 3906 m. 8 fen. Rozchodu było 3761 m. 23 fen., pozostaje w remanencie 144 mrk. 85 fen.

Przyczém nadmieniamy, że Tow. filialne nie przysłały w tém półroczu nic, tylko Tow. szubińskie na kontrolę stacyi nasion przysłało 8 m. 55 fen. Tow. plesz.-odalanowskie zalega dotąd z składkami za r. z., w którym nic nie przysłało; a Tow. średzko-gnieźn. wrzesińskie liczące 81 członków w r. z. nadesłało tylko 120 m., w czém mieści się 60 m. na stacyą kontroli nasion; podczas gdy Tow. pozn.-szamotulskie liczące 74 członków, przysłało w r. z. 992 m. 10 f. Widoczna więc z tego, że nie wszystkie Tow. fil. ścisle spełniają przyjęte na siebie obowiązki; inne zaś zupełnie się od nich uchylają. Z powodu tego wywiązuje się dłuższa dyskusya; stanęło na tém, że zebranie wyraziło życzenie, aby Zarząd przypomniał energicznie Tow. fil. obowiązek nadsyłania połowy dochodów swych do kasy Zarządu, jak to poprzednie zebrania uchwaliły. Następuje z kolei porządku dziennego sprawa szkoły rólniczéj żabikowskiéj, co do któréj referuje prezes dr. Szumana następnie toczy się w tym względzie dyskusya, z któréj jak niemniéj z całego przebiegu zebrania podamy sprawę w następnym numerze pisma naszego.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 18 czerwca.

— * **Komisya dramatyczna tutejsza konkursowa** w dniu wczorajszym ukończyła swą pracę, przyznając nagrodę marek 600 autorowi dramatu Kiejstut, oraz pochwałę z zaleceniem do grania tragedyi Gorysława a zalecając do grania komedyą: Dla dobra ogółu. Po otworzeniu kopert okazało się, że autorem Kiejstuta jest p. dr. Adam Asnyk, (E-ly) tragedyi Gorysława p. Eliza z Rulikowskich Tuszowska (Julian z Poradowa) a komedyi Dla dobra ogółu p. Jordan z Warszawy, znany autor Wędrówek Delegata. Obszerne sprawozdanie komisyi, jak tylko nas dojdzie, podamy w całéj osnowie. Ponieważ z wyznaczonéj kwoty marek 1500 pozostało 900 marek, za tém komisya wyraziła życzenie, aby kwota powyższa na nowy konkurs dramatyczny użytą i w skutek tego nowy konkurs rozpisanym został, — do czego, jak sądzimy, Tow. przyjaciół nauk się przychyli.

— * **Na rozpoczętych dnia dzisiejszego piątych tegorocznych rokach tutejszego sądu przysięgłych** toczyć się będą następujące sprawy: dziś w poniedziałek przeciw robotnikowi Józefowi Szurmanowi i wyrobnikowi Jędrz. Witczakowi o powtórne kradzieże i przeciw wyrobnikom Karolowi Benjaminowi Tomke, Melchiorowi Rokowi, Stefanowi Marcinkowskiemu Marcinowi Kowalskiemu, Antoniemu Stefańskiemu o popełnioną wspólnie ciężką kradzież; we wtorek 19 bm.: przeciw szewcowi Ignacemu Fiebigowi, robotnikowi Karolowi Redlichowi i niezamężnéj służącéj Balbinie Grocholskiéj o ciężką kradzież resp. udział w niéj; w środę, 20 bm.: przeciw młynarczykowi Janowi Moszczeńskiemu i jego żonie Magdalenie o upór przeciw urzędnikowi leśnemu i skaleczenie go; daléj przeciw budowniczemu Karolowi Grodtke o krzywoprzysięstwo; w czwartek; 21 bm.: przeciw młynarczykowi Józefowi Ziebińskiemu, i właścicielowi młyna Antoniemu Sellmannowi o krzywoprzysięstwo resp. namawianie do niego; daléj przeciw robotnikom Janowi Kujawie, Michałowi Odaszowi, Janowi Dolskiemu, Walentemu Pięcie, Michałowi Teschnerowi i Stanisławowi Jankiewiczowi o naruszenie pokoju publicznego, wykroczenie przeciw wolności osobistéj i opór przeciw władzy; w piątek, 22 bm.: przeciw wyrobnikowi Józefowi Gajewskiemu o ciężką kradzież, daléj przeciw wyrobnikowi Antoniemu Kościelniakowi o rozbój na publicznéj drodze w dwóch przypadkach i przeciw wyrobnikowi Marcinowi Stelmaszewskiemu i Stanisławowi Cegielskiemu o [illegible]; daléj w sobotę, 23 [illegible] przeciw parobkom Franciszk[illegible] i Stanisławow[illegible] dyńskiemu o wspólne ska[illegible] téj zbrodni; daléj [illegible] o namawianie [illegible] przeciw stróżowi więzienn[illegible] o ponowną zbrodnią [illegible] tnikowi Teod[illegible] i jednę ciężką [illegible] Jakóbowi Ness[illegible] o rabunek; w środ[illegible] Kubiakowi o [illegible] wyrobnikowi Jan[illegible] bicie; w czwartek 28 bm. przeciw [illegible] Pisarskiem[illegible] przeciw kucz[illegible] nie i zabicie; w sobotę 30 czerwca [illegible] fowi Weigel[illegible] wyrobnicy Józef[illegible] ckiéj i robot[illegible] dzież powtórną; w poniedziałek 2 lipca [illegible] Janowi Przyb[illegible] łupnikowi Marc[illegible] léj przeciw robo[illegible] Regnerowi i zar[illegible] żnéj Maryannie Ha[illegible]

— * **Wstępne z**[illegible] na zaproszenie p. Ar[illegible] hotelu francuzkim. Był[illegible] tów. Wyjaśniano sobie na [illegible] rządku dziennym dzisiejsze[illegible] kred. ziemskiego.

— * **Jak się dowiaduj**[illegible] goszczące w polskim teatrze, [illegible] jako to: Truba[illegible] Windsoru itd.

— * **W tutejszym urzędzie stanu cywilnego** zameldowano w tygodniu od 9 do włącznie 16 czerwca rb. 39 urodzeń i 55 przypadków śmierci; pomiędzy urodzonymi było 21 chłopców i 18 dziewcząt, pomiędzy umarłymi 24 osób płci męzkiéj a 31 płci żeńskiéj. Pomiędzy umarłymi znajdowało się 21 dzieci niżéj roku. W tymże czasie dano 7 ślubów cywilnych.

— * **Uczniowie klas wyższych** gimnazyum fryderykowskiego odbyli w piątek wycieczkę do Kobylopola, Swarzędza i Kobelnik, zkąd wieczorem koleją wrócili.

— * **Straż ogniowa p. Kratochwilla**, z 12 ludzi złożona, bierze także udział w gaszeniu każdego pożaru, jaki się w mieście naszém zdarza. Straż ta posiada sikawkę, o któréj dawniéj już wzmiankowaliśmy, i wszystkie inne przybory straży ogniowéj; ubrana zaś jest w biały surdut i spodnie z lekkiéj nie przemakającéj materyi. Jeden z członków straży zawsze jest na warcie, obchodzi wszystkie zakłady młyna parowego a luzują go co dwie godziny. Przy téj sposobności nadmieniamy, że wedle dotychczasowych poszukiwań pożar w młynie parowym pp. Pawła Jolowicza i syna wybuchł na najwyższém piętrze przez to, że ganek sam się zapalił. W ganku tym znajdowało się 7½ węcpli żyta. Zapasy słodu i zboża, nagromadzone w szpichrzu, który się również w młynie znajdował, spaliły się do szczętu. Kłęby dymu wychodziły wczoraj jeszcze rano z niedopalonych zgliszczy. Budynek sam zabezpieczony był w prowincyalném Towarzystwie ogniowém, urządzenie wewnętrzne i zapasy w magdeburgskiém Towarzystwie zabezpieczenia od ognia.

— * **Tutejszy radzca policyjny p. Schön** otrzymał sześciotygodniowy urlop.

— * **Zwracamy uwagę** na umieszczone pomiędzy inseratami dzisiejszego numeru Dziennika ogłoszenie tutejszego Towarzystwa przemysłowego, wedle którego majówka jego odbędzie się dnia 24 mb. w ogrodzie strzeleckim na Miasteczku. Czy potrzeba nam zachęcać tak członków jak gości do licznego w téj zabawie udziału? Sądzimy, że nie, bo byłoby to zbytecznem, ile że zabawa ta i lat dawniejszych cieszyła się zawsze licznym udziałem tak członków jak nie członków.

— * **Ks. proboszcz Zingler** z Żytowiecka zaczął w tych dniach odsiadywać w więzieniu kożmińskiém czteromiesięczną karę, na jaką skazany został za mowę mianą na wiecu.

— * **Wyrok senatu karnego** najwyższego trybunału z z dnia 12 kwietnia r. b. orzeka, że nie ma żadnego przepisu prawnego, któryby zmuszał rodziców do tego, by pozwalali zbierać limfę z szczepionych swych dzieci, i że wszystkie rozporządzenia policyjne, przepisujące podobny dla rodziców przymus, nie mają żadnego prawnego znaczenia.

— * **Obwieszczenie król. sądu powiatowego** w Pleszewie z dnia 14 mb., zamieszczone pomiędzy inseratami dzisiejszego numeru Dziennika donosi, że wyznaczony na dzień 27 mb. termin subhastacyjny wsi rycerskiéj Czarnuszka zniesiony został.

— * **W powiecie gnieźnieńskim** dnia 12 bm. zniszczył grad zboża w Turostowie, Krzyżówce, Miatach, Sokołowie i Cwierdzinie. W Kamieńcu zaś, majętności p. Chełmickiego, piorun spalił obory i stajnie wraz z inwentarzem martwym i żywym — p. Chełmicki był bardzo nizko zabezpieczony.

— * **Piszą nam z Wrocławia**: Dnia 15 czerwca złożyli egzamin państwowy pro facultate docendi do wyższych klas kandydaci wyższego stanu nauczycielskiego pp. Bolesław Sarnecki i Albin Sobeski — pierwszy w historyi i geografii, drugi w filologii starożytnéj.

— * **Józef Brandt**, znakomity nasz malarz, zawarł związki małżeńskie z panną Heleną Pruszak; ślub odbył się w Orońsku w Kongresówce, majątku panny młodéj, 12 bm.

— * **Wojenny manifest turecki przed dwustu laty.** Dzienniki wiedeńskie przytaczają manifest, którym Mahamed IV wypowiedział wojnę Leopoldowi I i zagroził wojną Polsce. Podajemy go tutaj w tłumaczeniu. Brzmi on następnie: „My z łaski panującego w Niebiesiech Boga Mola Mahamed, bóg ziemski, przesławny i wszechmocny cesarz Babilonu i Judei, pan od Wschodu do Zachodu, król wszech ziemskich i niebieskich króli, wielki król świętéj Arabii i Maurytanii, urodzony, potężny król Jerozolimy, pan i władca grobu ukrzyżowanego Boga niewiernych, dajemy najświętsze nasze słowo tobie cesarzu Rzymu i tobie także królu polski, niemniéj wszystkim twoim sprzymierzeńcom, i polecamy, byście powiedzieli czerwonemu kogutowi w Rzymie (Papieżowi), kardynałom, biskupom i wszystkim waszym adherentom, że mamy wolną a nieprzymuszaną wolę najść wasze kraiki i w tym celu prowadzimy z sobą 13 królów i 1,300,000 wojska piechoty i kawaleryi i z pomocą tego wojska, o którego sile ani wy ani nikt z waszych nie jest w stanie wyrobić sobie nawet wyobrażenia, zmiażdżemy bez miłosierdzia i stratujemy naprzód twój, cesarzu Rzymu, kraik i oddamy wszystko żyjące i nieżyjące na pastwę miecza i ognia. Przede wszystkiém rozkazujemy ci, byś oczekiwał na nas w swojém mieście stołecznem, Wiedniu, abyśmy ci mogli zdjąć z karku twą głowę. I ty, mały króliku Polski, zrób to samo. Wyniszczymy ciebie i twoich ludzi mordem — rabunkiem — pożogą — łupieztwem, schańbimy niewiasty i zdmuchniemy z świata wszystkich co do nogi giaurów. Małych i wielkich podamy naprzód najokropniejszym katuszom i następnie skażemy na śmierć najhaniebniejszą. Zabiorę ci małe twe państewko, zdruzgoę na miazgę czerwonego koguta i zmiotę z ziemi niewiernych. Ciebie zaś i króla polskiego potąd pozostawimy najłaskawiéj przy życiu, aż się przekonacie, że spełniło się to cośmy przyobiecali. Zapamiętajcie sobie to i drżyjcie. Dan w naszém majestatyczném, głównem i stołecznem mieście Stambule, który ma 1659 ulic, 90 szpitali, 1000 łaźni, 999 studzień, 120 placów, 115 gmachów publicznych, 486 zajazdów dla obcych gości, 1652 większych i mniejszych szkół, 1600 młynów i 4122 meczetów. Wielkie to i obwarowane miasto rozszerza się na czteromiloowéj przestrzeni i ozdobione jest 560 wieżycami. Miasto to odebrali przodkowie moi przemocą niewiernym schańbiwszy naprzód wszystkie jego dzieci, niewiasty i męże i pomordowawszy je następnie. Miasto to zatrzymamy i nadal na złość wam giaurom. Dan w 25 roku życia naszego a 7 naszego wszechwładnego panowania. Mola Mahamed. m. p.

— * **Oryginalną kontrybucyą wojenną** nałożyli Anglicy na króla Dahomeju w Afryce, z którym w roku zeszłym toczyli wojnę. Król ten musiał im złożyć jako wynagrodzenie kosztów wojennych 500 beczek olejku palmowego, poczém d. 12 maja Anglicy znieśli blokadę wybrzeży a olejkową kontrybucyą ową naładowali na okręty, ażeby odwieść ją do Anglii. Pozazdrościł im jednak palmowego okrętu Ocean, jak bowiem donosi telegram biura Reutera, dnia 18 maja rozbił się do szczętu w pobliżu przylądka Palmas parowiec liverpoolski Gambia, wiozący na swym pokładzie 200 beczek z kontrybucyi dahomejskiéj. Podróżnych i załogę statku wprawdzie ocalono, lecz pocztę, tłomoki i wszystek oléj palmowy pochłonęło morze.

— * **Ludność Holandyi** według dokonanego dnia 1 b. m. obliczenia wynosiła 3,865 456 dusz; w stósunku do roku poprzedniego wynosił przybytek półtora procentu. Z dziesięciu największych miast tego kraju liczy Amsterdam 290,200, Rotterdam 136,230, Gravenhage 104,095, Utrecht 66,103, Leyda 41,298 Groeninga 40,589, Arnheim 38,017, Harlem 34,797, Maastrych 29,084, Leeuwarden 27,085 mieszkańców.

— * **Kalendarz.** Jutro we wtorek dnia 19 czerwca Gerwazego i Protazego męcz., w kalendarzu słowiańskim Bożysława.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 38, zachód o godzinie 8 minut 24.

Dnia 19 czerwca 1205 świetne pod Zawichostem zwycięztwo nad Romanem, księciem halickim. — 1831 bitwa pod Wilnem.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— Pewien rolniczego wychodzącego w Bydgoszczy [illegible] niu (Beuthen [illegible] łoby zrobić w sprawie [illegible] ukcyi zbo- [illegible] większych. [illegible] o fabryka- [illegible] — W ja- [illegible] różnych [illegible] niczego z [illegible] rząt słodowa- [illegible] wody do pi- [illegible] nia (drzewo- [illegible] rolniczy Cen- [illegible] ańskiego. — [illegible] we. — Kores-

WIEŚCI DO POZNANIA

[illegible] 17 czerwca.

[illegible] z Królestwa Polskiego. [illegible] Pani Ołiamowska z Czerwonéj- [illegible] z Fryburga. [illegible] Hr. Poniń- [illegible] Lutomski z [illegible] Turwi. Potwo- [illegible] z Rojewa. [illegible] zarnuszki. Dr. Szułdrzyński z Siernik. Turno z Obiezierza. Modlibowski z Gierłachowa.

LUZIŃSKIEGO GRAND HOTEL DE FRANCE. Bogdański z Żakowic. Dziembowski z Roszkowa. Pani Łakomicka z Dąbrówki. Moszczeński z Wiatrowa. Sczaniecki z Miedzychoda. Hr. Szembek z Siemianic. Łaszczyński z Grabowa. Łaszczyński z Królestwa Polskiego. Dobrogojski z Drożdżyny. Dr. Szuman z żoną z Władysławowa. Żołtowski z Zajączkowa. Hr. Tyszkiewicz z Siedlec. Lewandowski z Łubowa. Chełkowski z Starogrodu. Libelt z Czeszewa.

STERNA HOTEL EUROPEJSK. Zobeltitz z Rumianek. Hr. Kwilecki z Kobelnik. Mukułowski z Kotlina. Lisiecki z Poznania. Dorożewski z Lubartowa. Ruzikowski i Ożarowski z Warszawy. Zaborowski z Kowna. Słomczyński z Królestwa Polskiego. Bogucki z Ostrowa. Chmielewski z Kijewa. Balcerski z Częstochowy.

HOTEL PARYZKI. Lichtwald z Bednar. Szmit z Radzewa. Gąsiorowski z Zberek. Polewski z Szlązka. Giese z Poklatki. Hejducki z Naramowic. Mańkowski z żoną z Gniezna. Pohl z Burga. Friedberg z Berlina. Scherber z Głogow. Baruch z Środy. Weiss z familią z Kraerowa.

HANDEL, PRZEMYSŁ I GOSPODARSTWO.

(W.) **Poznań**, 16 czerwca. **Sprawozdanie tygodniowe z obrotu ziemiopłodów.** We wtorek doszło gorąco do 27° w cieniu — następnie ochłodziła się temperatura w skutek burzy i ulewnego deszczu. Dla siewów jarych deszcz byłby jeszcze potrzebny, stan zresztą ozimin wyborny i wiele obiecujący. Z powodu targu na wełnę nie było w ubiegłym tygodniu żadnych prawie ofert ani ze strony producentów, ani handlarzy, tak że oferty ograniczyły się po większéj części na transportach kolejowych. Mimo panujące na zamiejscowych targowiskach słabe usposobienie objawiała się na tutejszym targu bardzo dobra na wszystkie artykuły ochota do kupna mianowicie na lepsze gatunki i to tak na eksport jak i na konsumcyą. Kolejami wysłano od 9—15 czerwca: 210 węcpli pszenicy, 280 węcpli żyta, 22 węcpli jęczmienia, 38 węcpli owsa, 13 węcpli grochu, 9 węcpli łubinu i 6 węcpli wyki. — Pszenicę kupowali po większéj części eksporterowie po stałych cenach; pośledniejszy towar więcéj żądany, 222—255 m.; żyto w pięknem suchém ziarnie na eksport do Saksonii żądane i wyżéj płacone, polskie łatwo się sprzedawało, 168—185 m.; jęczmień bez zmiany, 144—156 m.; owies nie był wcale ofiarowywany i był bardzo stale, 138—156 m.; groch nieco wyżéj, na paszę 138—144, do gotow. 156—162 m.; wyka sporadycznie ofiarowywana, 110–117 m.; łubin spokojnie i bez obrotu, niebieski 100—105, żółty 120—132 m.; taterka bez handlu, 120—126 m.; wszystko per 1000 kilo. Koniczyna bez ofert, czerwona 50—70, biała 36—63 m.; tymotka 21—27 m.; mąka trudno się sprzedawała, a ceny nieco tańsze; pszenna nr. 0 i 1, 17—19, rżanna nr. 0 i 1, 13—14 m.; wszystko po 50 kilo.

Na giełdzie. Żyto. Ożywiony za efektywnym towarem popyt przyczynił się także do ustalenia handlu terminowego przy większéj nieco ochocie do kupna. Obrót trzymał się jednak bardzo ciasnych granic a późniejsze termina wcale nie były żądane. Notowano na czerwiec 163—165, czerwiec-lipiec i lipiec-sierpień 161—163, sierpień-wrzesień i wrzesień-październik 160 161 m. po 1000 kilo.

Okowita. Wedle przykładu giełd zamiejscowych było usposobienie zrazu słabe a ceny zniżyły się; ku końcowi zaś nadeszły przy tańszych notowaniach liczne zlecenia zamiejscowe do kupna, zaczém wyrównał się poprzedni ubytek. Towar efektywny żądany a ze składów odeszły znaczne partye na zewnątrz; i na konsumcyą wiele kupowano. Notowano na czerwiec 51.60—49.50, lipiec 52.50, sierpień 52.50—50.50, wrzesień 53.51, październik 52.50—50.50 m. po 100 litrów à 100 prc.

GDAŃSK, 16 czerwca. Do wtorku mieliśmy powietrze nader gorące, lecz wieczorem dnia tego ochłodziła się temperatura ulewnym deszczem, który naprzemian z pogodném powietrzem trwał do czwartku; odtąd nastąpiło znowu cieplejsze powietrze. Zmiana ta była na siewy bardzo pożądaną i takowe znaczne w ostatnim czasie zrobiły postępy.

W Anglii nastąpiło po kilku cieplejszych dniach chłodniejsze powietrze, które na siewy nader korzystnie wpływa, lecz żniwo będzie tamże zapewne znacznie opóźnione, gdyż roślinność w skutek ciągłego zimna po woli się rozwijała. Zdanie, że do nowego żniwa t. j. do 1 września Anglia na konsumcyą znaczne ilości obcéj pszenicy i mąki potrzebować będzie wszyscy tamże podzielają; import, któryby potrzeby te mógł zaspokoić, gdyż angielscy producenci bardzo mało zboża już posiadają, szacują na 5 milionów kwarterów, podczas gdy obecnie do Anglii tylko około 1 milion kw. pszenicy płynie, a na głównych składach zapasy znacznie się zmniejszyły. Wstrzymywanie się od zakupów dalszych ze strony tamtejszych młynarzy jest tak znaczne, że nowa zniżka o 1-2 p. na kwaterze przez to spowodowaną została. Targi angielskie miały w tym tygodniu usposobienie nader wątłe i tendencyą zniżkową, co i inne miejsca handlowe kontynentu powoduje do przybrania równego charakteru. Nadeszłe, jako téż i płynące ładunki nie miały popytu. W tygodniu do 1 bm. eksportowano do Anglii 1,016,949 cnt. pszenicy i 235,159 cnt. mąki naprzeciw 1,209,699 cnt. pszenicy i 256,203 cnt. mąki w tygodniu poprzednim i naprzeciw 899,964 cnt. pszenicy i 104,254 cnt. mąki w tym samym tygodniu r. 76. Do 7 bm. natomiast znajdywało się w drodze do Anglii 905,000 kw. pszenicy naprzeciw 1,209,699 kw. w tygodniu poprzednim i naprzeciw 1,280,000 kw. w równym tygodniu r. 76.

Londyn pozostał w poniedziałek i środę niezmiennie, lecz bez chęci kupna. Liverpoolnotował pszenicę o 1-2 p. niżéj. — W Hull panowała tendencya zniżkowa, w Leith usposobienie niezmienne. Nowy York notował zniżkę. Targi francuzkie wątłe przy tendencyi zniżkowéj, również i belgijskie, oraz holenderskie. W południowych Niemczech targi spokojne, w Austro-Węgrzech słabe. Berlin w tym tygodniu chwiejny notował pszenicę o 6½ m. niżéj jak w zeszłą sobotę.

Na naszym placu zbożowym panowało w początku tego tygodnia nader słabe usposobienie i pokup codziennie się zmniejszał. Dowóz nie zbyt duży, nie dawał nadto eksportom dostatecznego wyboru, a zresztą nie było także okazyi do korzystnych sprzedaży za granicą, gdyż ceny nasze są stósunkowo do cen krajów importu potrzebujących jeszcze za wysokie. Od środy jednakże okazało się nieco chęci do kupna prawdopodobnie w skutek sprzedaży poczynionych w wschodniéj i zachodniéj Anglii a właściciele zdołali dotychczasową zniżkę przy zmniejszającym się dowozie wyrównać. Tygodniowy obrót pszenicy wynosił 2400 ton. Żyto słabo i bez większego pokupu, gdyż ziarno rosyjskie obecnie w pośledniem dowiezione gatunku nie kwalifikuje się do eksportu. Jęczmień bez obrotu. Groch nawet po cenach zniżkowych bez pokupu. Rzepak bez obrotu.

Płacono za 1000 kilo.	wag. hol.	Mk
Pszenicy rosyjskiéj	119/20—122	193—212
„ jaréj	133	252
„ pstréj	121—126	230—243
„ jasno-pstréj	123/4—128/9	245—250
„ wysoko pstréj	130/1	260
Zyta rosyjskiego	117—120	145—145
„ dolnopolskiego	120	162½
Grochu (poług gatunku)	—	120—132
Owsa rosyjskiego	—	120

Aleksander Makowski i Sp.

* **Bydło.** Berlin, 16 czerwca. Bydła na rzeź sprowadzono na targ dzisiejszy:

1434 sztuk bydła rogatego, 3579 szt. nierogacizny, 1775 szt. cieląt i 8708 szt. skopów.

Dowóz na targ dzisiejszy był bez wyjątku bardzo mały, a powodem tego częścią to, że handlarze do niezwykłego dnia targowego nie mieli zaufania, częścią to, że może przełożenie targu mimo daleko wprzód ogłoszone doniesienie nie doszło do wszystkich kół interesowanych. Ponieważ prócz tego rzeźnicy, którzy dziś nader rychło na targi tygodniowe się udali, potrzeby swoje już wczoraj pokryć musieli a przez to i eksporterów do prędszego zakupna znaglili, przeto rozwijał się interes bardzo gładko i po wyższych cenach. Za towar przedni bydła rogatego płacono 60—62, za średni 42—51 a za pośledni 35—39 Mk per 100 funtów wagi mięsa. — Co do nierogacizny unikano poniekąd kupna tłustego i ciężkiego towaru z powodu trudnego transportu, przekładając towar piękny mięsny; płacono za przedni około 51, za średni 41—45 a za pośledni 40—43 Mk. Cielęta sprzedano rychło po bardzo dobrych cenach średnich. Skopów połowę prawie eksporterowie uprzątnęli, tak że interes i tu wkrótce się skończył, za towar przedni płacono około 22, za średni 18—19 Mk per 45 funtów. Towaru pośledniego mało dziś było na targu a cena jego była bardzo rozmaita.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Giełda poznańska, 18 czerwca.

Poznań, 18 czerwca. (Sprawozdanie giełdowe).

Stan powietrza: gorące.

Żyto: spok.

Cena wypowiedzialna —.— Wypowiedziano —.— ctr. na czerwiec 164, czerwiec-lipiec 164, lipiec-sierpień 163, sierpień-wrzesień 163, jesień 162 pł.

Okowita: słabo i niżéj.

Cena wypowiedzialna — Wypowiedziano —,— litrów; — czerwiec 49 —.—.—, lipiec 49.30 —.—, sierpień 49 80-—.—, wrzesień 50.30, październik 49.80 listopad 49.40 m.

Okowita w miejscu (bez beczki) 48.50 pł.

Żyto: Cena wypowiedzialna i regulacyjna —.— m. czerwiec 158, nominal., czerwiec-lipiec 158, lipiec-sierpień 158, sierpień-wrzesień 158, na jesień 658 wrzesień-październik 158.

Wypowiedziano 5000 ctr.

Okowita: cena wypowiedzialna i regulacyjna 48.90 m. czerwiec 49 48.90.—, lipiec 49.20-49.10, sierpień 49.90-49.80 wrzesień 50.50—, październik 49.60 listopad 49.80.

Okowita w miejscu (bez beczki) 47.70 m.

Wypowiedziano —,— litrów.

(W.) **Poznań**, 18 czerwca. **Ceny mąki.** Pszenna nr. 0 i 1 17-19.— m., rżana nr. 0 i 1 13-13.50 mar. per 50 kilo.

Ceny targowe w mieście Poznaniu dnia 18 czerwca 1877 roku.	Towar piękny. mark.	fen.	średni. mark.	fen.	pośledni. mark.	fen.
Pszenicy . . szefel po 50 kilo	12	60	11	50	10	50
Żyta	8	80	8	50	8	10
Jęczmienia . . .	8	20	7	90	7	40
Owsa	7	90	7	40	7	—
Grochu do gotow.	—	—	—	—	—	—
„ na paszę	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego	—	—	—	—	—	—
Rzepiu zimowego	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego	—	—	—	—	—	—
Rzepiu latowego	—	—	—	—	—	—
Tatarki	—	—	—	—	—	—
Kartofli	2	60	2	45	2	25
Wyki	—	—	—	—	—	—
Łubinu żółt.	—	—	—	—	—	—
„ niebiesk.	—	—	—	—	—	—
Koniczyny czer. cent. po 50 kilo.	—	—	—	—	—	—
Koniczyny białéj	—	—	—	—	—	—
Grochu białego	—	—	—	—	—	—

Ceny targowe są te same, co ceny ustanowione przez stowarzyszenie kupieckie.

Giełda bydgoska, 16 czerwca.

Pszenica: 217-247 m.
Żyto: 154-168 m.
Jęczmień: wielki 163-168, mały 150-160 m.
Owies: 136-165 m.
Groch do gotowania 154-158, na paszę 136-145 m.
Wyka —— m.
Łubin niebieski —.— m. — wszystko per 1000 kilo wedle gatunku i wagi efektywnéj.
Okowita: 50.— m. per 100 litrów à 100 proc.

Ceny targowe

w mieście Bydgoszczy z dnia 16 czerwca 1877.

85	funt.	pszenicy	10	marek	30	fen.	do 10	marek	71	fen.
80	„	żyta	6	„	50	„	„ 6	„	72	„
70	„	jęczmienia	5	„	—	„	„ 6	„	—	„
50	„	owsa	4	„	—	„	„ 4	„	50	„
90	„	grochu	6	„	—	„	„ 6	„	50	„
100	„	kartofli	2	„	—	„	„ 2	„	40	„
100	„	siana	2	„	—	„	„ 2	„	50	„
100	„	słomy	2	„	25	„	„ 2	„	50	„
1	„	masła	—	„	70	„	„ —	„	90	„
1	mendel	jaj	—	„	55	„	„ —	„	60	„

Giełda wrocławska, 16 czerwca.

Żyto: per 1000 kilo słabo trzyma się; — na czerwiec 157. czerwiec-lipiec 155.50 pł. i ż., lipiec-sierpień 153.50, wrzesień-październ. 152.50.— żąd., październik-listopad —m. żąd.

Pszenica per 1000 kilo 238 marek żądano, — na czerwiec-lipiec 238 m. żąd., wrzesień-paźdź. — ż.

Jęczmień: per 1000 kilo — m. żąd.

Owies: per 1000 kilo 129.—— marek żąd., — na czerwiec-lipiec 129-— lipiec-sierpień 128.50 — na wrzesień-październik 130 50 m. żąd.

Groch per 1000 kilo do gotowania —— m., na paszę —— marek płacono.

Rzep: per 1000 kilo — m. żąd.

Rzepik zimowy: per 100 kilo na czerwiec —.— żąd.

Oléj rzepiowy per 100 kilo bez zmiany; — w miejscu 66. marek żądano, na czerwiec i czerwiec-lipiec 64.50 żąd., na lipiec-sierpień 64.—, — na wrzesień-październik 62.— żąd. na październik-listopad — żąd.

Okowita: per 100 litrów słabiéj; w miejscu 51—.— m. żądano 50.50 – marek ofiarowano, — na czerwiec i czerwiec-lipiec 50.50 ofiar., na lipiec-sierpień 50.70 na sierpień-wrzesień 51.50—— płac., — na wrzesień-październik 51.50 marek żądano.

Ceny ustanowione przez miejską deputacyą targową.

	Per 100 kilogramów											
	ciężki				średni				lekki towar			
	najwyższa		najniższa		najwyższa		najniższa		najwyższa		najniższa	
	Mk	₰	Mk	₰	Mk	₰	Mk	₰	Mk	₰	Mk	₰
Pszenica biała	22	60	22	—	24	70	23	60	21	20	20	30
„ żółta	22	20	21	60	24	20	23	20	20	30	19	60
Żyto	18	60	17	80	17	—	16	50	16	10	14	80
Jęczmień nowy	15	50	15	10	14	60	14	40	13	70	13	—
Owies nowy	14	80	14	70	14	40	14	10	13	80	13	—
Groch	16	20	15	90	14	90	14	20	13	70	12	80

Berlin, 15 czerwca.

Urzędowe sprawozdanie giełdy berlińskiéj.

Pszenica loco piękny towar więcéj uważany. Term. słabe. Wypow. 6000 ctr. Cena wypowiedzialna 250.5 m per 1000 kil. Loco 225-269 wedle gat., żółta-ros. — marek z kolei pł., pstra march. — z kolei pł., żółta (czerw.) na ten miesiąc 250.5-249.5 pł., cena przecięciowa — pł., na czerwiec-lipiec 249-248.—. płac., lipiec — płac., lipiec-sierpień 227.-—.— płac., sierpień-wrzesień — płac., wrzesień — płacono, wrzesień-październik 222.5-220.5.— płac., październik —.— pł., październik-listopad —. płacono.

Zyto loco średni handel. — Termina trzymają się. Wypow. 11,000 centr. Cena wypowiedz. 158.5 m. per 1000 kilo. Loco 156.-189 m. wedle gatunku żąd., piękne nowe — z kolei i ze statku pł., ros. 156-163. m. z kolei i ze statka pł., kraj. 180-186 m. z kolei i ze statku pł., nadps. kraj. ——— m. z kolei pł. mocno nadps. rosyj. — z kolei pł., na ten miesiąc 158.5-—.—.-- płacono, cena przecięc. — pł., czerwiec-lipiec 158-—.—.— płacono, lipiec —.— płac., lipiec-sierpień 156-—.—.— płac., sierpień-wrzesień —.— pł., wrzesień-październik 156-—.—.— płac., październik-listopad —.— pł., listopad-grudzień — pł.

Jęczmień per 1000 kilogr. wielki i mały 130-180 marek wedle gatunku.

Owies loco niezmiennie słabo. Term. znowu zniżyły się Wyp. 1000 ctr. Cena wypowied. 133. m. per 1000 kil. Loco 110-163 m. wedle gatunku, wsch. i zach. prus. 134-145 z kolei pł., na ten miesiąc —.—. płac., — cena przecięciowa — płac. na czerwiec-lipiec — pł., lipiec-sierpień 136.-135-—.— płac., sierpień —.— płac., sierpień-wrzesień —.— płac., na wrzesień-październik 141-140.5 płac.

Kukurudza loco zaniedbany. — Termina bez obrotu. Wypowiedziano —,— cnt. Cena wypow. — m. per 1000 kilo Loco 135-147. m. wedle gat.; rumuńska —.—— z kolei pł. nadps. mołdawska — z kolei pł., tur. — z statku pł., węg. —— z kolei pł., na ten miesiąc 140 ż., czerwiec-lipiec — żąd., lipiec-sierpień —.— pł.

Mąka rżana spokojnie. Wypowied. 4,500 ctr. — Cena wypow. 23.05 m per 100 kilogr. Nr. 0 i 1 per 100 kilog. brutto z miechem, płynąca — płac., na ten miesiąc 23.05-—.—— pł. cena przecięciowa —.— mar. pł., na czerwiec-lipiec 23-—.—.— pł., lipiec-sierpień 22.95-—.— pł., sierpień-wrzesień 22 80-—.— pł., wrzesień-październik 22 80-22.75 płac., październik-listopad 22.70-—.— pł., listopad-grudzień — pł.

Groch per 1000 kilog. do gotowan. 154-183 marek wedle gatunku, na paszę 133-153 m. wedle gatunku.

Nasiona olejne per 1000 kilogr. Wypowiedziano – cent. Cena wyp. — marek. Rzep zimowy ——. m. Rzepik zimowy ——— mar. płacono. Rzepik latowy — m., nasienie lnicze — m.

Oléj rzepiowy loco mało zmien. Wypow. z beczką — cntn., bez beczki —— centn. Cena wypowiedzialna z beczką —. m., bez beczki — marek per 100 kilogr Loco z beczką 65. marek, bez beczki 64. marek, na ten miesiąc 64.5 płac., cena przecięciowa —.— m., na czerwiec-lipiec 64.-—. m., — lipiec-sierpień — pł. sierpień — płac. na wrzesień-październik 63.5-—.— pł. na październ.-listopad 63.8-63.9-—. płac., listopad-grudzień 64.-64.2-64-1 płac.

Oléj lniany per 100 kilogramów bez beczki — marek.

Oléj skalny loco stale. — Rafinowany (Standard white) per 100 kilogr. z beczką w partyach o 50 bar. (125 cntr.) — Wypowiedziano — ctr. Cena wypow. —. m. per 100 kilogr. Loco 28.5 marek, na ten miesiąc 27. płac., cena przecięc. — mar., na czerwiec-lipiec — płacono lipiec-sierpień płacono, — sierpień-wrzesień ——, wrzesień-październik 26.5——. m., — październik —.—— pł., październik-listopad — pł., listopad — pł., listopad-grudzień — płac. grudzień —.—— płac., grudzień-styczeń — pł.

Okowita loco słabo. —— Wypowiedziano —,— litr. Cena wypowiedzialna —. marek per 100 litrów à 100 prc. — 10,000 pr. z beczką. — Loco — pł., na ten miesiąc 52.——. nomin., — cena przecięciowa —.— marek, — na czerwiec-lipiec 52.-—. nomin., — lipiec-sierpień 52.3-52.2-. pł., — sierpień-wrzesień 53.4-53.——. pł., wrzesień-październik 53.4-53.1—. pł., październik-listopad 52.5-52.2 pł., listopad-grudzień — pł., grud.-styczeń — pł.

Okowita per 100 litrów à 100 prc. = 10,000 prc bez beczki loco 52.8— płac. ze spichrza —. pł.

Giełda berlińska, 16 czerwca.

Pszenica per 1000 kilo w miejscu 225-269 m. wedle gatunku żądano; pstra marchijska — marek z kolei płacono, na czerwiec —.—.—, — na czerwiec-lipiec 248-246.50,—— lipiec-sierpień 227-226.—. na wrzesień-październik 220-218.50 m. płac.

Zyto per 1000 kilo w miejscu 165-188. m. wedle gatunku żądano; rosyjskie 155-162. nowe rosyjskie ———.— z kolei, krajowe 180-186. z dworca, piękne rosyj. ——— pł., na czerwiec 158-156.50-—.—, czerwiec-lipiec 157.50-156, lipiec-sierpień 155.50-155, na wrzesień-październik 155.50-155 marek płacono.

Jęczmień per 1000 kilo w miejscu 130-180 m. wedle gatunku żądano.

Owies per 1000 kilo w miejscu 110-163 m. wedle gatunku żąd.; szwedzki —.——, rosyjski 120-140, pomorski 154-157.—, wschodnio i zachodnio-pruski 130-143, — szląski 150-157.—, bardzo nadp. rosyjski —, czeski 146-157, węgierski — marek z dworca płacono, na wiosnę —— żąd., na czerwiec i czerwiec-lipiec 132.50 lipiec-sierpień 134.-133.50, wrzesień-październik 140-139.50 m. pł.

Groch per 1000 kilo do gotowania 156-183, na paszę 140-155 m.

Kukurudza per 1000 kilo w miejscu ——— m., stara ——— marek wedle gatunku płacono, nowa mołdawska — płacono.

Rzep per 1000 kilo 272-285 marek.

Rzepik per 1000 kilo 272-285 marek płacono.

Oléj rzepiowy per 100 kilo w miejscu 64. mrk. bez beczki płac. na czerwiec 64.8-—, czerwiec-lipiec 64.5, lipiec-sierpień —, wrzesień-październik 63.7-64-63.7 m. pł.

Oléj lniany per 1000 kilo w miejscu 66 marek.

Oléj skalny per 1000 kilo w miejscu 28.5 m.

Okowita per 100 w miejscu bez beczki 52.3-— m. pł., na czerwiec, czerwiec-lipiec i lipiec-sierpień 51.6-51-51.2 pł., na sierpień-wrzesień 52.8-52-52.2, na wrzesień-październik 52.9-4-5, m. płacono.

Kursa telegraficzne.

(Notowane z dnia 16 czerwca.)

SZCZECIN, 16 czerwca 1877.

Pszenica słabo		**Okowita** słabo	
na czerwiec-lipiec	235 —	w miejscu	51 50
na lipiec-sierpień	231 —	na czerwiec-lipiec	51 20
na wrzesień-październik	220 —	na lipiec-sierpień	51 20
Żyto słabo		na sierpień-wrzesień	52 20
na czerwiec-lipiec	151 —	**Owies**	
na lipiec-sierpień	151 —	na wrzesień-październik	145 —
na wrzesień-październik	152 20	na	— —
Oléj rzep. słabiéj		**Oléj skalny**	
na czerwiec	64 —	w miejscu	— —
na wrzesień-październik	62 —	na jesień	12 75

BERLIN, 16 czerwca 1877

Pszenica słabo		**Owies**	
na czerwiec-lipiec	247 —	na czerwiec-lipiec	142 50
na wrzesień-październik	219 —		
		Gal. kol. Kar. Ludwika	85 75
Żyto słabo		Pruskie oblig. państw.	92 75
w miejscu	— —	Nowe pozn. listy zast.	93 40
na czerwiec	156 50	Pozn. rent. listy	94 80
na czerwiec-lipiec	156 —	Austr. losy z r. 1860	97 75
na wrzesień-październik	155 —	Włoska renta	68 —
Oléj rzep. staléj		Amerykany	99 25
w miejscu	— —	Pożyczka turecka	— —
na czerwiec	64 80	7½-pro. Rumuny	12 80
na wrzesień-październik	63 80	Polskie listy likwidac.	— —
Okowita niżéj		Rosyjskie banknoty	218 30
w miejscu	52 30	Austr. renta srebrna	53 —
na czerwiec-lipiec	51 10	Austr. akcye kredytowe	228 —
na sierpień-wrzesień	52 10	Koléj żelazna państwowa	368 —
na wrzesień-październik	52 30	Lombardy	125 50
		Uspos. dość stałe.	

KORESPONDENCYA REDAKCYI DZIENNIKA POZN.

— Przejeżdżającemu z zabranego kraju. Korespondencyi nadesłanéj nie ogłosimy — bo sprawa dostateczn

Syn nasz [3162]

Franciszek Staniewski

kand. fil. rozstał się z tym światem 16 b. m. Pogrzeb odbędzie się 19 bm. popołudniu o 5 godzinie.

Rodzice.

Dziś z rana o godzinie $2^1/_2$ zasnął spokojnie po ciężkich cierpieniach nasz kochany mąż, ojciec, szwagier, teść i dziad, restaurator dworcowy (3163)

Otton Lange

w 62 roku życia, o czém wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych uwiadamia z prośbą o cichy współudział w imieniu pozostałego rodzeństwa głęboko zasmucona wdowa

Hulda z Miehlów Lange.

Dworzec centralny w Poznaniu 17 czerwca 1877.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 19 bm. po południu o 7 godzinie z trupiarni cmentarza przy Półwiejskiéj ulicy.

Dnia 10 czerwca o godzinie $2^1/_2$ z południa umarł nasz kochany ojciec kupiec tutejszy (3157)

Ferdynand Deutschländer

o czém donoszą przyjaciołom i znajomym pogrążone w smutku

dzieci.

Die durch Verfügung vom 23ten Maerz 1877 über das Rittergut (3153)

Czarnuszka

eingeleitete Subhastation so wie der am 27ten Juni cr. an unserer Gerichtsstelle angesetzte Licitations- und Publikationstermin, wird **hierdurch aufgehoben.**

Pleschen den 14 Juni 1877

König. Kreis Gericht

Erste Abtheilung,
der Subhastations-Richter.

WALNE ZEBRANIE

Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się w dniu 20 bm. o godz. 6 wieczorem w domu Tow., na które członków zapraszamy celem wysłuchania sprawozdań z półrocznych czynności zarządu i wydziałów. [3027]

Zarząd.

Losy

na

wielką loteryą premiową

celem rozszerzenia

ogrodu zoologicznego

w Poznaniu

są do nabycia w Ekspedycyi Dziennika Pozn. po 3 M. Ciągnienie 1 lipca rb

Antykwarnia **E. Calliera** poszukuje wszystkiego co się odnosi do rodziny

Szeptyckich

a zwłaszcza

X. Józefa Domaradzkiego

panegiryk p. t. Zawód chónorów.

Dnia 16 czerwca r. b. obchodził nasz czcigodny sędzia pojednawczy Wielmożny [3160]

Amilkar Karczewski

z **Lubrza** dwudziestopięcioletni jubileusz swego urzędowania.

Dentysta

St. Kasprowicz

Poznań, Wilhelmowska ulica Nr. 17 przyjmuje od 9—6.

Od 1 maja zniósłem zastępstwo moje w Gnieźnie i Wrześni. Pacyentów z tych okolic proszę o udawanie się do mnie wprost do Poznania. (2862)

Chleb! Chleb!

za 5 sbr. $4^1/_2$ funta okrągłego dobrze wypieczonego chleba białego w piekarni przy Wrocławskiulicy Nr, 35. [3116]

Wody mineralne

świeżego nalewu **wprost z źródeł** sprowadzane, **ługi i sole** do kąpie- i poleca po cenach zniżonych (3170)

R. Barcikowski, Poznań.

Camphon J. W. Becka w Poznaniu, Wrocławska ul. Nr. 34. Balsam ten usuwa głuchotę, jeżeli nie jest od urodzenia. Flakonik 1 M. dostać można w aptece Wgo **Elsnera** i w składzie materyałów aptecznych **J. Sobeckiego** w Starym Rynku, jako też w aptekach w Poznaniu i na prowincyi. (2693

(2694) **Pomada na piegi**

J. W. Becka w Poznaniu, Wrocławska ulica Nr. 34 nietylko usuwa piegi i wyrzuty, lecz nadaje twarzy śnieżności, świeżości i delikatności. **Słoik 3 Mr.** dostać można w aptece Wgo **Elsnera** i w składzie materyałów aptecznych **J. Sobeckiego** w Starym Rynku, jako też w aptekach w Poznaniu i na prowincyi.

Stowarzyszenie

Drukarzy Polskich

w Poznaniu

obchodzić będzie w niedzielę 24 czerwca rb.

W PARKU WIKTORYI

300-letnią rocznicę

założenia

pierwszéj drukarni w Poznaniu

uroczystem nabożeństwem w kościele Jagiellońskim Bożego Ciała o godz. $9^1/_2$, następnie o godz. 11 w sali parku Wiktoryi według ułożonego przez Komitet programu a zakończy się wspólnem śniadaniem które kosztować będzie **1 markę 50 fen. od osoby.** Chcący wziąć udział w rannéj uroczystości, zechcą się zgłosić do członka komitetu p. J. Maciejewskiego, św. Marcin Nr. 20 do dnia 20 bm. Po południu zaś o godz. 3 rozpocznie się w ogrodzie **zabawa** z tańcami, połączona z grą premiową dla Dam i Panów oraz puszczenie balonu, ognie sztuczne itd. W rannéj części obchodu tylko panowie udział brać mogą. — Wstęp na zabawę 1 markę.

Komitet.

Majówka

Tow. przemysłowego

odbędzie się w przyszłą niedzielę dn. 24 czerwca rb. w ogrodzie strzeleckim na Miasteczku, na którą szanownych członków jako też przez nich wprowadzonych gości uprzejmie zaprasza

Dyrekcya.

Początek zabaw o godzinie 3éj po południu. (3166)

Wyborny ser limburgski w przednim gatunku odebrał

A. Cichowicz. (3167)

Wszech nauk lekarskich

Dr. Jan Rutkowski

elektroterapeuta i operator,

b. sekundaryusz c. k. głównego szpitala w Wiedniu, (2755)

ordynuje przez lato w **Cieplicach czeskich.** Mieszka: **Stefansplatz 13, Zum Paradies,** na dole naprzeciw Kaiserbad.

Z powodu wyjazdu jest do nabycia zupełnie nowa (3165)

Bilia Dorego

z Ilustracyami zamiast 32 za 20 talarów u **Stanisława Bieńkowskiego**

Wilhelmowska ul. Nr. 26.

!! Raz na zawsze !!

wygubienie **„grzybu“** w podłogach, piwnicach i murach.— Bardzo wiele zdarza się spotykać pałaców, dworów i domów, w których powietrze jest zepsute i nie zdrowe, w skutek gnieżdżącego się **„grzybu,“** — a właściciele tychże ciągle są wystawieni na dawanie nowych podłóg, przerzucanie wszystkich mebli, do których także się przenosi, a nawet do pieców, — co wszystka pociąga za sobą nie obliczone straty. — Niżej podpisany a praktycznie obeznany w tym zawodzie, mam honor podać do publicznéj wiadomości JWW. i WW. Panom, że podejmuję się [3 56)

„raz na zawsze“

tak nie miłego gościa usunąć sposobami chemicznemi i mechanicznemi.

Jako dowód nadmieniam że roboty około w mowie będącego **„grzybu“** są na ukończeniu we wsi Wilcza w powiecie pleszewskim, u Wgo Pana Mukułowskiego.

Stałe moje zamieszkanie w domu własnym przy Garncarskiej ulicy w Pleszewie.

Wieczorkiewicz.

wykwalifikowany mechanik i cukrownik.

Wieś Góry

909 morgów areału, w powiecie wrzesińskim jest do wydzierżawienia na lat 18, czynsz roczny 7 marek — kaucya w wysokości rocznéj dzierżawy. Bliższa wiadomość u Szwantowskiego w Jodłowcu pod Wielopolem w Galicyi lub u Dr. Thiela w Wrześni. (2445)

Poszukuję od 1 lipca miejsca jako znająca się na (3152)

krawieczczyznie

białem szyciu maszyną. Zaświadczenia posiadam dostateczne. Adres poste restante **J. M.** w Skokach.

Dr. OSTROWICZ

lekarz zdrojowy

W LANDEK. (3097)

Wielka loterya premiowa

celem rozszerzenia

ogrodu zoologicznego w Poznaniu.

Ciągnienie dnia 1 lipca 1877 w Poznaniu w obec notaryusza i świadków.

WYGRANE:

1. elegancki półkryty powóz z parą koni i bardzo piękną uprzężą		wartości	3,000 M.
2. srebrna zastawa stołowa i świecznik		„	1,000 M.
3. garnitur wyściełany (kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół)		„	500 M.
4. 2 wygrane	po 200 M.	„	400 M.
5. 5 „	po 100 M.	„	500 M.
6. 35 „	po 30 M.	„	1,050 M.
7. 155 „	po 10 M.	„	1,550 M.
8. 800 „	po 5 M.	„	4,000 M.

Losy po 3 M. do nabycia w miejscach sprzedaży i u podpisanéj komisyi loteryjnéj. (2447)

Agenci na prowincyi pożądani za 10 pCt. prowizyi.

Komisya loteryjna:

le Viseur, radzca sprawdl. **Rump,** radzca miejski **C. Hartwig,** kupiec. **Rychlewski,** król. kom. aukc.

Nasza **fabryka chleba**

nie została naruszoną pożarem naszego młyna parowego i pozostaje w ruchu nieprzerwanym. Miejsce sprzedaży jako też kantor nasz znajduje się tymczasowo na Grobli Nr. 25 naprzeciw protestanckiego kościoła ś. Krzyża. (3117)

Paweł Jolowicz i syn.

Wagi do ważenia bydła,

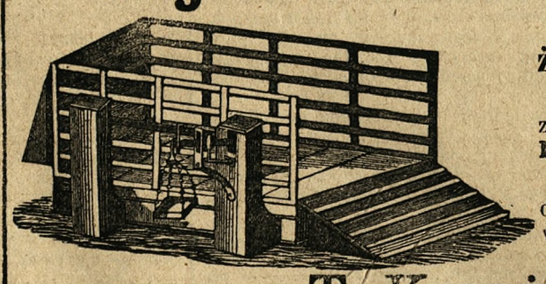

wagi decymalne żelazne szafy do pieniędzy

z 3 kluczami stósowne dla **kas kościelnych** jako i **żelazne szkatułki** ostatnie także do wmurowania, (3151

poleca

T. Krzyżanowski

handel żelaza. Szewska ulica 17.

Z powodu oddania dzierżawy będzie sprzedany dnia 27 czerwca rb. od godziny 9 z rana w **Nowem** pod Wągrówcem przez licytacyą **żywy i martwy inwentarz,** składający się z trzech koni wierzchowych, 11 koni roboczych (litewskich) 8 krów, 6 sztuk młodocianego bydła 270 skopów, młockarni, sieczkarni, wozów, pługów itd.

(3161) **Paszewski.**

Ważne dla lubowników książek!

Najlepszy wybór

Gwarancya za kompletne! i bezbłędne!!!

po jak najtańszych cenach!!!

Aus allen Welttheilen, ilustrowane wiadomości o krajach i ludach najulubieńszych autorów, dzieło bardzo zajmujące, przeszło 400 stronnic o podwójnych łamach. *wielka ćwiartka,* eleganckie, przyozdobione w **134 obrazów** i około 50 kart itd. tylko Mr. 4,50! — *Neues Conversations-Lexicon* des gesammten menschlichen Wissens, *1870,* kompl. w 2 tomach, największy format leksykonowy, od A do Z. tylko M. 7,50. 1) *Göthe's Werke,* najlepszy wybór w **16** tomach, format klasyków. w eleganckich oprawach z złotym brzegiem. 2) Eine reizende Gedichtsammlung w przepysznéj oprawie z złotym brzegiem; 3) Vom Nordseestrand zum Wüstensand, obrazy cywilizacyjno historyczne z Niemiec, Włoch i Egiptu, zajmujące dzieło z ilustracyami, wielka ósmka wszystkie trzy dzieła razem tylko 9 M. — 1) *Heinrich Heine's* vermischte Werke, wydanie oryginalne, kompletne w 3 wielkich tomach. 2) *Heine's* Denkwürdigkeiten, Erlebnisse u. s. w. z portretem i autografami, obadwa dzieła razem tylko 6 M. — 1) *Schiller's* sämmtliche Werke, kompletne wyd. klasyków w 12 tom. w bogato złoconéj opr. 2) Ein höchst interessanter neuer Roman. 3) *Album* deutscher Dichter und Denker nader interesujące dzieło, najulubieńszych i najnowszych niemieckich pisarzy i uczonych, z portretami, wielki format, eleganckie, 1875, opr. wszystkie 3 dzieła razem tylko 9 M. *Herders* sämmtliche Werke najkompletniesze wyd. orygin. w 60 tom. tylko M. 13,50. *Börne's* gesammelte Werke kompletne w 12 tomach tylko M. 3,50. — 1. *Illustrirte Naturgeschichte* der 3 Reiche, 740 str. tekstu z przeszło 330 kolor. obrazk. największy oktaw, pysznie oprawne. 2) Das Universum, świat w obrazach **30** staloryów, ćwiartka podłużna, razem tylko 6 Mr. — *Die Weltgeschichte* vom berühmten Dr. Vehse w 2 dużych tomach wielki oktaw tylko 3 M. (Wartość potrójna) — *Illustrirte Geographie,* z kilku set wizerunkami miast, budowli, ludów itd. format największy wraz z atlasem 68 pięk kolor. map. wraz z mapą z 1874 r., największe folio wysokie oprawne 6 M. — *Capitain Marryat's* beliebte Romane, najlep. elegan. niem. wyd. 10 wiel. tom. tylko 9 M.! *Rom und seine Umgebung,* dessen Paläste Alterthümer, alle Sehenswürdigkeiten, Leben, Sitten und Treiben itd. itd. przepyszne dzieło obrazowe w największéj 4ce, z 45 wielkiemi obrazami artystycznemi Zimmermanna wraz z zajmującym i historyą sztuki obejmującym tekstem profesora Dr. *Kühne,* 1871 eleganckie tylko 6 M.! Wartość 3 razy większa — Das Buch der *Conchylien Mollusken, Infusorien* itd. z 590 obrazami, ćwiartka oprawne tylko 3 M.! *Reinecke Fuchs,* wielkie wydanie w 4-ce z **30** obrazami, rysunkami sławnego Ramberga, ćwiartka podłużna, M. 7,50! — *Homer's Ilias,* dzieło obrazowe z 21 obrazami artystycznemi sławnego Ramberg'a, najwięk. format podłużny, opr. M. 7,50. *Mignet,* Geschichte der französischen Revolution, niemieckie wielkie ilustrowane wydanie w 4-ce, z przeszło **200** sławnemi ilustracyami, M. 4.50.— Raphael's *Psyche* 16 sławnych obrazów w 4ce podłużnéj, *Rafaela,* 6 M. (starożytne, rzadkie i nader zajm.) Portait Gallerie *Gal.* sław. osobis. z prze 200 stalorytów wielki ćwiartka. 2.) *Lessings* sämmtliche poetische und dramatische Werke, elegancko oprawne, obadwa dzieła tylko 6 M. — 1.) *Die Geheimnisse de Vaticans, Interessantes* aus *Rom,* 282 str. z obrazem tytuł. 2) Pfaffenwesen und Mönchscandale itd. wielki oktaw obadwa razem tylko 3 M. — *Der Jugendspiegel* rada doskonała i pomoc pewna, wielki oktaw zapieczętowane M. 1.80. — *Bulwer's* beliebte Romane, najlepsze niem. wydanie, **30** części format klasyków, bardzo eleganckie wydanie 6 M. — Egipt. *Geheimnisse* 4 theile mit über 1200 bewährten Geheim u. Sympathiemittel 4 M. (rza.)d— *Hogarht's* Kupferwerke, rzadkie wielkie wydanie z 74 obrazami in folio 9 M. — 1.) *Shakespeare's* wszystkie dzieła, najnowsze niemieckie wyd. Schlegla i. t. d. w eleganckiéj oprawie z pozłotą. 2.) *Ein Dichter Album* bardzo eleganckie z pozłotą. 3.) Humoristischer Talisman, 2 tomy, wszystko to razem tylko 9 M. — 1) *Das neue Decameron,* z obrazem tytułowym, 2) Tagebuch des Sultans, nader zajmujące, oba razem 4 M. — *Tyll Eulenspiegel* największe wydanie ozdobne, z 55 obrazami artystycznemi *Ramberg'a* największy format podłużny, opr. 9 M. — Johannes von Müllers sämmtliche Werke w **40** tomach, tylko M. 10,50. *Romberg's so berühmte Bauzeitung* für praktische Baukunst itd. kompletny rocznik, w w. 4-ce, z około 50 arkuszami obrazów, zamiast 12 M. tylko 2,80 M. (10 rozmaitych roczników razem zamiast 120 M. tylko 27 M. — 1.) *Jacob Grimm's* Grammatik der deutschen Sprache, wielki format tylko 2 M. — *The illustrated London News* kompletny tom z 1000 ilustracyami w największéj ćwiartce 9 M. 6 różnych tomów razem tylko 45 Mr. 1, *Die Jungfrau von Orleans,* frei nach Voltaire, wielka 8ka. (stare i rzadkie). — 2.) *Amor im Beichtstuhl* z obrazem tytułowym, razem tylko M. 4,50. — *Scandal-Geschichten* Europäischer Höfe, 10 tomów, 15 M. (bardzo zajmujące dzieło) — *Shakespeare's complete works,* (po angielsku) kompl., w **37** częściach tylko 3 M. [Wartość 4 razy większa.) — 1, Boccacio's Decameron, z wielu ilustr., — 2, Pikante Abenteuer von einem Abenteurer obad. dzieł. raz. 6 M. — *Grazien-Album,* 24 fotografie w eleganckim albumie z pozłotą tylko 6 M. — *Lossius* moralische Bilderbibel sław. dzieł. z miedzior. w 5 wielkich tomach z 70 obrazami, (rzadkie) tylko M. 10,50. — Das 6te und 7te Buch Moses, tajemn. nad tajemn., to jest sztuka zaklinania duchów wierna w słow. i obraz. podług star. rękopisu papieża Grzegorza, po niem. z przeszło dwudziest. tablicami, w raz z ważnym dodatk. tylko 9 M. [Zajmująca osobliw.]. — *Eros,* Wörterbuch der Liebe, dwa grube tomy od A do Z, 8,50 M. — 1) *Dr. Rozier.* Die Heimlichkeiten u. Geschlechtsverirrungen beider Geschlechter 2) Das Geschlechtsleben aller Völker alter und neuer Zeit, oba razem tylko 6 M. — *Göthe's* Abhandlung über die Flöhe, wydanie przepyszne z 28 ilustracyami (bardzo interesowne) M. 3,50. — *Casanova's* Memoiren, jedyne najlepsze, kompletne, ilustrowane, niemieckie wydanie, w **17** wielkich tomach w 8ce, z przeszło **40** obrazami, eleganckie!!! tylko 15 Marek. — *Hackländers Hausblätter,* sławne oryginalne romanse, 4 wielkie grube tomy, tylko M. 4,50. a *Amerik. Bibliothek,* opis najintersown. historyi Indyan, romansów itd. z Ameryki, po niem. wedle najlepszych pisarzy 24 wielkie tomy, 8ka, tylko 9 M.! — *Amerik. Bibliothek,* Nr. 2 takie same lecz inne zajmujące dzieła obejmujące, **24** tomów w 8-ce tylko 9 M.! — Oba zbiory razem wzięte a więc **48** wielkich tomow w 8-ce razem tylko M. 16,50. Wartość przeszło czworaka. — *Temme's* berühmte Criminalgeschichten, 10 tom. z obrazami tylko M. 4,50! Der *Papstspiegel,* życie i czyny wszystkich papieży aż do naszych czasów, 3 tomy z kolorowanemi obrazami, wielki format tylko M. 3.! — *Interessante Unterhaltungs-Bibliothek,* Romanse itd. najulubieńszych pisarzy, 24 tomy, tylko 9 M. Wartość sześć razy większa]. — *Eine Jugendbibliotek,* bestehend aus 8 (Acht) Jugendschriften u. Bilderb. razem tylko M. 4,50! — 1, *Naturgeschichtlicher Bilder-Atlas des Thierreichs,* przeszło 300 obrazków, kwart ukośny. 2) Der Jugendfreund mit Bildern, oba razem tylko 3 Marki. — Die enthüllten *Geheimnisse* der *Freimauerei* aus den Papieren eines alten Meister's, 2 tomy, wielka 8ka, opieczętowane 6 Mr! — 1) Der Hausfreund, 2 roczniki z stalorytami, 2) *Hamburg* in Licht und Schatten, obrazy obyczajowe, W. Bernhardy, 3) Gesundheitspflege für Familie und Haus, przeszło 200 stron, eleg. oprawne, wszystkie 3 razem tylko 3 Mr!

TANIE MUZYKALIA!!!

Album przeszło 200 najulubieńszych i najlepszych piosenek z towarzyszeniem fortep. tylko 3 Mr. — *Beethoven* u. *Mozart's* sämtl. [54] Clavier-Sonaten, eleganckie wydanie wielkie w 4ce, razem tylko 6 Mr.! — Neuestes *Tanz-Album,* für 1877, najulubieńsze tańce na fortepian, z obrazem, nader eleganckie tylko 3 Mr.! *Salon-Compositionen* na fortepian, **16** najulubieńszych sztuk, eleganckie, 3 Mr. 1) *40 Lieder ohne Worte,* Abt'a Gumberta, Schuberta itd. nowe eleg. wydanie w 4ce z portretem, 2) Mendelsohn Bartholdy 40 Lieder ohne Worte itd. oba razem tylko 6 M.! — 3) Tänze für Piano razem tylko 6 M.! — *Opern-Album,* 12 [dwanaście] wielkich potpourris operowych, na fortepian, (Hugenoci, Robert djabeł, Don Juan, Faust, Afrykanka i. t. d.], za wszystkie **12** oper pysznie ozdobionych, razem tylko 6 Mr. — *Opern-Album* Nr. 2, także **12** innych ulubionych oper na fortepian zawierające, wydanie przepyszne, razem tylko 6 M. — Opern Album Nr. 3 również 12 innych ulubionych oper na fortep.! zawierające przepysznie ozd., razem tylko 6 Mr. — *Concert-Album* na fortepian eleg. tylko 4 M. 50 f. *Festgabe* f. d. Jugend, około **300** ulubionych sztuczek z oper, pieśni, fantazyi itd. eleganckie, razem 6 Mr. — *Schubert's* so berühmte **80** Lieder, z towarzysz. fortepianu, razem Mr. 2 „40.

Zasadą mego handlu jest, od przeszło lat **20,** aby każde zlecenie wykonywać natychmiast akuratnie w dobrych tylko i bezbłędnych egzemplarzach pod gwarancyą. Proszę, aby zlecenia przesyłano tylko **wprost** do księgarni eksportowéj

J. D. Polack'a w Hamburgu.

Miejsce handlu teraz we własnym domu: Gänsemarkt 30 i 31, naprzeciw Jungfernstieg.

Książki i muzykalia są wszędzie zupełnie wolne od cła.

NAWOZY SZTUCZNE

Zamówienia na **superfosfat i mąkę z kości** etc. z „Silesii“ przyjmuje (3169)

R. BARCIKOWSKI

Poznań.

(Cenniki na żądanie franko).

MIECHY PASY SKÓRY

do zboża, wełny, mąki etc. — skórzane parciane i gumowe — na uprząż etc.

Artykuły techn. dla gorzelni, młynów, mączkarni itd. jako to: wszelkie towary gumowe, liny drutowe, węże parciane, szkła do kotłów, pakunki, smarowniki, alzackie kamienie, Manchety, skórę do pomp, skórę do szycia etc. polecają (3149)

Orłowski & Co.

Poznań, Jezuicka ul. Nr. 1.

(111) **Nerwowe cierpienia i słabości**

ogólne jak i częściowe ustępują bezwarunkowo znanym w Peru od dawien dawna środkom leczniczym rośliny Coca, które Alex. von Humboldt polecił jak najgoręcéj dla Europy. Z świeżéj rośliny recyonalnie spreparowane preparaty Coca Mohrenapotheke w Moguncyi, rezultat ścisły studyów i poszukiwań ucznia Humboldta, Dr. Sampson, okazały się od **wielu lat** jako jedyny rzetelny na powyższe cierpienia niczem nie dający się zastąpić środek wzmacniający. Wedle niemieckiéj taksy lekarstw 1 pudełko 3 marki, 6 pudełek [illegible] marek. Bliższe szczegóły franco przez **Mohrenapotheke w Moguncyi** i jéj składy w Poznaniu Dr. Mankiewicz, król. apteka nadworna; w Berlinie B. O. Pflug Louis[illegible] 30 i M. Kahnemann, Schwanenapotheke, Spandauerstrasse 76, we Wrocławiu [illegible] Schwarz, Ohlauerstr. 21; w Królewcu pruskim A. Büning, Krumme Grupe; Lipin[illegible] Szląsku B. Richter.

Trzy guwernantki

Polki, posiadające dyplomy, obecnie we Francyi, życzą sobie przyjąć obowiązki w kraju za 200 i 250 talarów.

Biuro informacyjne

A. FONTOWICZ

(3107) w Poznaniu.

OSOBA

zdatna do zarządu domu i zastąpienia pani domu, (młoda wdowa) życzy sobie przyjąć obowiązek lub jako towarzyszka w podróżach na co ma odpowiednie wykształcenie. Łaskawe oferty pod cyfrą **J. D.** 2828 do Eksp. Dziennika Poznańskiego.

Osoba

znająca się na **gospodarstwie,** poszukuje miejsca do wyręczenia pani lub do wychowania małych dzieci. Bliższéj wiadomości udzieli pani Gunderman Piekary 11b. (3035

Biegła praczka

poszukuje równocześnie jako pokojówka umieszczenia u państwa polskiego; adres **Maryanna Niemiec Konarskie** pod Bninem u Marcina Nowaka. (3147]

Uczniа

do cukierni poszukuje (3164]

S. Sobeski

(Bazar.)

Chłopiec

syn porządnych rodziców, mający chęć nauczyć się **wyższéj sztuki kucharskiéj,** znajdzie miejsce w mojéj kuchni **polskiéj i francuzkiéj** pod korzystnemi warunkami. (3124)

Emanuel Kempner

handel win **w Wrocławiu,** Schweidnitzerstr. 27.

Maszynista (3159)

znający prowadzenie i utrzymanie w porządku młockarni parowéj poszukiwany przez Dom. **Wapno** (poczta).

Leśniczy, dokładnie obeznany z wyrobem drzewa, i **rządzca** gospodarczy poszukują posady w Królestwie. Bliż. wiad.: Biuro zleceń K. Moliński w Poznaniu. (3101)

Kucharz

kawaler poszukuje miejsca od 1go lipca r. b. pod adres. **O. O. 100** post. rest. **Środa.**

Nieżonaty [3125]

gorzelnik

praktykujący lat 8 w zawodzie gorzelniczym wolny od wojskowości obeznany z najnowszem aparatami posiadający dobre świadectwa jako i rekomendacye życzy sobie przyjąć **miejsce** z kaucyą lub bez kaucyi. Bliższe szczegóły udzieli J. Koszczyński Trzemeszno.

Poszukuje się na Litwę zdatnego piwowara do wyrabiania **bawarskiego piwa,** także **pszczelarza** fachowego **i ogrodnika, botanika.** Dla wszystkich znaczne pensye i ordynarye; zgłoszenia do

K. Molińskiego,

(1490) Strzałowa ul. Nr. 4.

Agronom energiczny,

wolny od wojskowości, bezżenny, 28 lat liczący 10 lat przy fachu, mówiący po polsku z najlepszemi poleceniami, poszukuje jako pierwszy urzędnik stanowiska w wielkiém gospodarstwieod 1 lipca. Oferty sub. **H. H.** do Eks. Posener Zeitung. (3143)

Agronoma

teoretycznie i praktycznie wykształconego, z najlepszemi świadectwami, **byłego stypendyata szanownego Towarzystwa pomocy naukowéj,** który większym zarządzał majątkiem a w ostatnim czasie w Czechach pracował, wskaże WPan prof. Dr. Witoski Półwiejska ul. Nr. 14. (3145)

Rządzca gospodarczy

z doświadczeniem, nabytém w majętnościach dużych poszukuje miejsca odpowiedniego tu lub w Królestwie. Na żądanie może kaucyą stawić. Łaskawe oferty prosi adr. do Eks. Dzien. Poz. sub. Nr. 3150.

Urzędnik gospodarczy, ekonom

bez familii, wolny od wojskowości, żona znająca się dokładnie na kobiecém gospodarstwie która się wiele lat zajmowała wielkiemi gospodarstwami, poszukują miejsca od 1 lipca Dowiedzieć się można u pani Goldman Półwiejska ulica Nr. 11. (3146)

Korzystną posadę dla (3155)

pisarza gosp.

wskaże handel pana **Kuczkowskiego** we Wrześni. Zgłoszenia frco. Tylko dobrze polecenі zostaną uwzględnionymi.

Dominium **Mijomice**

pod Kempnem potrzebuje od 1go lipca r. b (3096)

pisarza gospod

nie żonatego, w śre

Biuro ko

A. FON

Pozna

poleca szanownym

Drukiem i nakładem drukarni J. I Kraszewskiego (Dr. W. Łebiński) w Poznaniu.